

W Moskwie rozmowy radziecko-wietnamskie

W czasie rozmów radziecko-wietnamskich, które rozpoczęły się we wtorek rano w Moskwie, omawiano sprawy dalszego rozwoju braterskich stosunków między obu krajami, współpracy między KPZR i Partią Pracujących Wietnamu, między ZSRR i DRW.

Wietnamscy przyjaciele w imieniu KC PPW, rządu DRW i całego narodu wietnamskiego przekazali Komitetowi Centralnemu KPZR, rządowi ZSRR i całemu narodowi radzieckiemu gorące pozdrowienia i życzenia sukcesów w budowie komunizmu, wyrazili głęboką wdzięczność KC KPZR i rządowi radzieckiemu za udzielaną przez naród radziecki pomoc narodowi wietnamskiemu w odparciu amerykańskiej agresji i w budowie socjalizmu w DRW. Złożyli serdeczne gratulacje przywódcom radzieckim i całemu narodowi radzieckiemu z okazji nowego wielkiego osiągnięcia w opanowaniu kosmosu — grupowego lotu kosmonautów radzieckich.

630 artystów z Rosyjskiej FSRR przyjedzie na występy do Polski (Obsługa własna „Głosu“)

Program „Dni Kultury Rosyjskiej FSRR”, które — jak już donosiliśmy — odbędzie się w dniach od 20 do 30 października 1969 roku, był wczoraj tematem specjalnej konferencji prasowej w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Prowadzący konferencję dyrektor generalny Ministerstwa — Witold Baliński zwrócił uwagę na fakt, że do tej pory odbywały się u nas w Polsce „Dni” różnych republik radzieckich, lecz jeszcze nigdy nie organizowaliśmy tego rodzaju imprezy poświęconej kulturze rosyjskiej. „Dni” przebiegać będą w dwu nurtach: pierwszy obejmuje w całym kraju występy artystów radzieckich, wystawy sztuki rosyjskiej i radzieckiej itp., drugi natomiast dotyczy inicjatyw i imprez przygotowawczych przez polską stronę.

„Dni Kultury Rosyjskiej” organizujemy co prawda po raz pierwszy, ale od razu w rozmiarach dotychczas niespotykanych przy tego rodzaju imprezach. Do Polski przyjedzie ponad 630 artystów, a wśród nich wielu światowej sławy, so listów i aktorów. Zobaczymy i usłyszymy w kraju Orkiestrę Symfoniczną Leningradzkiej Państwowej Filharmonii, Teatr im. Wachtangowa, który zainauguruje niejako poza konkursem Festiwal Dramaturgii Rosyjskiej w Katowicach. Przybędzie też Republikański Chór Akademicki, Państwowy Akademicki Rosyjski Chór Ludowy, Arkadi Rajkin z grupą Leningradzkiego Teatru Miniatur, D. Ojstrach, Kogan, Kolkakowa, Semenow i inni.

„Dni Książki Rosyjskiej i Radzieckiej (29. 10 — 8. 11), Festiwal Filmów Rosyjskiej FSRR (21 — 30. 10), uroczystości

Z. Kliszko zakończył wizytę we Francji

Przebywający we Francji członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR oraz wice marszałek Sejmu Z. Kliszko, udał się we wtorek w godzinach popołudniowych w drogę powrotną do kraju.

Na lotnisku Le Bourget Z. Kliszko żegnali: w imieniu kierownictwa FPK — członek Biura Politycznego i sekretarz KC FPK R. Leroy oraz członek KC FPK G. Gosnat, przed stawiciele francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz pracownicy ambasady PRL w Paryżu.

W czasie pobytu we Francji Z. Kliszko spotkał się m.in. z sekretarzem generalnym FPK Waldeck Rochetem oraz premierem Francji Jacques Chaban-Delmasem. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — rano lokalne mgły, w ciągu dnia bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od 15 st. na północy do 22 st. na południu kraju. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie.



„Siódemka z kosmosu” kontynuuje lot

Załogi radzieckich Sojuzów pomyślnie realizują zaplanowany program badań

Agencja TASS informuje, że radzieckie statki kosmiczne Sojuz-6, Sojuz-7 i Sojuz-8 odbywają wspólny lot już przez prawie dobę. Lot grupowy pilotowanych statków odbywa się ściśle według programu.

Załogi statków pomyślnie realizują zaplanowane badania, doświadczenia i obser-

wacje. Rozpoczęto równoczesne wykonywanie wspólnych doświadczeń w różnych punktach okołozemskiej przestrzeni kosmicznej, których wyniki umożliwią otrzymanie pełniejszego obrazu badanych procesów.

Załogi statków Sojuz-6 i Sojuz-8 obserwowały i fotografowały formacje chmur i cyklony, Księżyc i gwiazdy na tle horyzontu, a także dokonywały oceny jasności Ziemi po stronie oświetlonej i w strefie objętej zmierzchem.

Dowódca statku Sojuz-8, płk Władimir Szatałow, wykonał szereg manewrów, posługując się sterowaniem ręcznym.

Załoga statku Sojuz-7 przeprowadziła również orientację statku w celu wykonania doświadczeń, które obejmowały sfotografowanie rejonów Morza Kaspijskiego i wypróbowanie elementów nawigacji kosmicznej.

Kontynuując doświadczenia medyczno-biologiczne, kosmonauci badali wpływ czynników lotu kosmicznego na organizm człowieka. Przy pomocy różnych prób funkcjonalnych i testów psycho-fizjologicznych ustalali stan organizmu członków załogi i stopień ich zdolności do wykonywania pracy.

Analiza danych kontroli medycznej, rozmów przeprowadzonych drogą radiową, a także obserwowania lotu statków za pomocą telewizji świadczą, że członkowie załóg dobrze znoszą wpływ czynników lotu kosmicznego, zachowując przy tym wysoki stopień zdolności do pracy.

Naziemne stacje obserwacyjne znajdujące się na terytorium Związku Radzieckiego, a także osiem statków naukowo-badawczych Akademii Nauk ZSRR, nieustannie odbierają i opracowują dane napływające z pojazdów kosmicznych oraz utrzymują stałą łączność z ich załogami.

Radzieccy kosmonauci przekazali ze swej okołozemskiej orbity pozdrowienia dla twórców

U Thanę przyjął J. Winiewicza

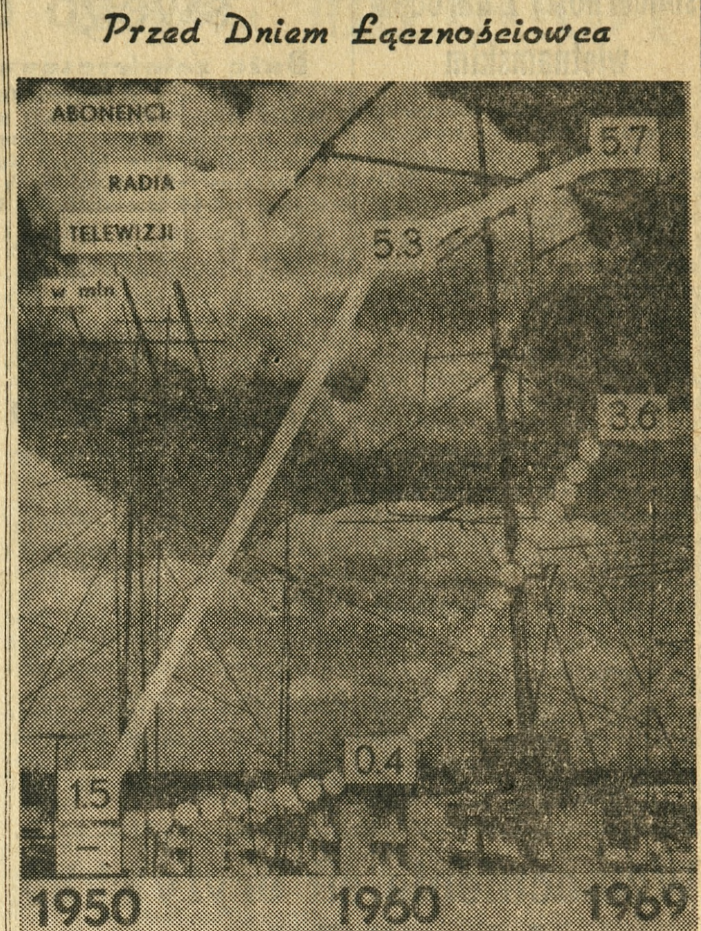
Przewodniczący delegacji polskiej na 24 sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych J. Winiewicz złożył wizytę sekretarzowi generalnemu U Thanowi.

Rozmowa, w której uczestniczył stały delegat Polski w ONZ ambasador E. Kulaga, dotyczyła bieżących prac obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. (PAP)

Atak egipskich komandosów

Oddział egipskich komandosów przedostał się na wschód brzeg Kanału Sueskiego, we wtorek rano i zaatakował rakietami pozycje izraelskie, niszcząc dwa pojazdy pancernie, zadając wrogowi ciężkie straty w ludziach i sprzęcie, po czym powrócił bez strat na brzeg zachodni — oświadczył egipski rzecznik wojskowy. (PAP)

POZNAN
ŚRODA
15
PAŹDZIERNIKA
1969
Wydanie AB
Rok wyd. XXV
Nr 245 (7980)
Cena 50 gr



Łączność to dziedzina, z którą każdy z nas styka się w życiu codziennym i dlatego jej rozwój wszystkich interesuje. Mimo dotychczasowych poważnych osiągnięć, w dalszym ciągu społeczeństwo oczekuje szybszego rozładowania długiej „kolejki” oczekujących na przyłączenie do sieci telefonicznej, usprawnienie usług pocztowych, pokrycie całego kraju programem radiowym i telewizyjnym. Oczekiwania te są brane pod uwagę przez resort łączności przy opracowywaniu planu przyszłej 5-letki.

Święto pracowników łączności

Okręg poznański na czele współzawodnictwa ogólnopolskiego

Dzień Łącznościowca obchodzony jest w naszym kraju bardzo uroczysto już od 1960 roku. Przypada on zawsze 18 października.

Polska należy do grupy krajów posiadających bardzo bogate tradycje pocztowe. Już przed przeszło 400 laty działało regularne międzynarodowe połączenie pocztowe między Krakowem a Wenecją. Polska była też jednym z pierwszych krajów w Europie, które wpro- wadziły pocztę w bardzo szerokim zakresie. Oficjalny dokument w tej sprawie wydano właśnie 18 października 1558 roku.

Pracownicy okręgu poznańskiego, w którego skład wchodzi województwo poznańskie i zielonogórskie, zajęli w latach 1967 i 1968 I miejsce we

współzawodnictwie ogólnopolskim, zdobywając sztafeta- rzechni Rady Ministrów i CRZZ.

— Jak poinformowano dzień- nikarzy na wczorajszej konferencji prasowej, według wstęp- nej oceny wyników współzawod- nictwa za pierwsze półro- cie tego roku dokonanej przez Kolegium Ministerstwa Łącz- ności, okręg poznański zajmu- je nadal pierwsze miejsce i w związku z tym ma realne szan- se na powtórzenie sukcesu.

Na dobre wyniki wpłynęła niewątpliwie poprawa jakości usług i obsługi klientów. Obec- nie mamy w Poznaniu 53 placówki pocztowo-telekomunikacy- cyjne, zaś w województwie 604. W pierwszym półroczu br. uruchomiono placówkę — Poz- nań — 28 oraz w Gnieźnie i Manieckach.

Systematycznie również wzrasta liczba telefonów. 7 po- znańskich central dysponuje 33 640 numerami, zaś woje- wództwo poznańskie posiada 51 248 numerów, zgromadzo- nych w 533 centralach. (s)

Kolejne strajki we Włoszech

Już piąty tydzień we Wło- szech nie słabnie fala straj- ków.

W Neapolu doszło do starć między strajkującymi kierow- cami autobusów i taksówek i policją. Ruch w mieście został sparaliżowany. Na ulicach powstały gigantyczne korki, a tysiące ludzi spóźniło się do pracy.

W Rzymie w dalszym ciągu trwa strajk pracowników za- kładów metalowych. W Medio- lanie nie przystąpili jeszcze do pracy robotnicy zakładów opon samochodowych należą- cych do towarzystwa „Pi- relli”. 3-dniowy strajk rozpo- częło 24 tys. robotników ce- mentowni. (PAP)

Spotkanie Podgornego z Kekkonenem

Przebywający z oficjalną wi- zytą w Finlandii przewodni- cący Prezydium Rady Naj- wyższej ZSRR, Nikołaj Pod- gorny, złożył we wtorek wizy- tę prezydentowi Urho Kekko- nenowi. (PAP)

Bułgarscy parlamentarzyści u wielkopolskich rolników

W drugim dniu pobytu w Wielkopolsce delegacja Zgromadzenia Ludowego Republiki Bułgarii z prof. S. C. Ganowskim na czele w towarzystwie marszałka Sejmu PRL, prezesa NK ZSL — Cz. Wycecha, kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR E. Mazurkiewicza zapoznała się z osiągnięciami gospodarki rolnej naszego regionu.

Gościom towarzyszył amba- sador Ludowej Republiki Buł- garii w Polsce — N. Czernew oraz zastępca przewodniczą- cego Prezydium WRN w Pozna- niu — W. Waligóra.

W godzinach rannych parla- mentarzyści bułgarscy zwie- dzili Stadninę Koni w Raco- cie, międzykółkową bazę rol- niczą i gospodarstwo indywi- dualne w Jerce. Następnie u- dali się do PGR Manieckzi. Tutaj szczegółowo zaznajomio- no gości z strukturą organiza- cyjną i efektami ekonomicz- nymi gospodarstwa. Asen Paw- łow wiceprzewodniczą- cia Stalej Komisji Zgromadze- nia Ludowego d/s Rolnictwa i Leśnictwa w imieniu swoim i pozostałych członków delega- cji wyraził gospodarzom Ma- nieczek uznanie i podziw za nowatorskie formy gospodar- rowania. A przede wszystkim za opiekę nad ludźmi, która jest tu szczególnie widoczna. Wizyta w Manieckach stała się według słów A. P. Baewa, pożyteczną wymianą doświadczeń, którą chętnie by pona- wiali nawiązując stały kon- takt z kombinatem.

Spotkanie stało się okazją do zmanifestowania szczerzej przyjaźni łączącej naród pol- ski i bułgarski. Czuliśmy się u was jak u braci — powie- dział przewodniczący delega- cji prof. S. C. Ganowski — dziękując za przyjęcie.

W poznańskim Ratuszu przyjął bułgarskich gości prze- wodniczący Rady Narodowej Poznania — Jerzy Kusiak. Go- ści zwiedzili Muzeum miasta Poznania i wysłuchali koncer- tu dziewczęcego chóru „Skow- ronki”. Wieczorem delegacja Zgromadzenia Ludowego Lu- dowej Republiki Bułgarii od- leciała do Warszawy. (g)

Przywódcy radzieccy odwiedzają Francję

Trzej przywódcy radzieccy, I sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew, premier Aleksiej Kosygin i przewodniczący Pre- zydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny przy- jeli zaproszenie do odwiedz- nia Francji wystosowane przez prezydenta tego kraju Geo- rgesa Pompidou. Zakomunikowa- ł o tym przebywający obec- nie w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną francuski mi- nister spraw zagranicznych Maurice Schumann. (PAP)

Międzynarodowy tydzień solidarności z narodem wietnamskim

15-21 bm. obchodzony będzie przez postępowy świat jako „Międzynarodowy tydzień solidarności z narodem Wietnamu”. Wiele tysięcy ludzi w różnych krajach, weźmie udział w manifestacjach i wiecach na rzecz natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu.

Również i w Polsce zorganizowanych zostanie wiele manifestacji i wieców — w instytucjach i zakładach pracy, w fabrykach, klubach młodzieżowych, szkołach. Odbędzie się także spotkania z ucząciami w Polsce młodzieżą wietnamską, która przekaże polskim kolegom najświeższe wiadomości ze swego kraju, opowie im o swych braciach i siostrach bohatersko walczących w Wietnamie. W Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu i innych miejscowościach odbędzie się pokazy dokumentalnych filmów o Wietnamie i otwarte zostaną wystawy obrazujące walkę narodu wietnamskiego. (PAP)

Wzmocnienie sił brytyjskich w Irlandii Północnej Nadal utrzymuje się stan napięcia

W Belfastie w dalszym ciągu utrzymuje się napięcie, a w poniedziałek wieczorem doszło do licznych zająć spowodowanych przez protestantów.

W czasie przeszukiwania przez wojsko sektora protestanckiego żołnierze brytyjscy natknęli się na tajny skład za wierający 100 bomb zapalających. We wtorek rano w czasie sporadycznych starć między protestantami i żołnierzami została ciężko ranna 38-letnia kobieta.

W poniedziałek wieczorem doszło do niezwykle gwałtownej dyskusji w Izbie Gmin pod czas której minister obrony W. Brytanii Denis Healey kategorycznie oświadczył, iż jeżeli sytuacja w Irlandii Północnej

PKO rozszerzy zakres swego działania

Duże zainteresowanie konkursem 300

W związku z Miesiącem Oszczędności odbyła się w Oddziale Wojewódzkim PKO w Poznaniu konferencja prasowa. Dyrektor Oddziału, Henryk Bernacki i dyrektor Oddziału Miejskiego, Leszek Rudkowski poinformowali o dotychczasowych osiągnięciach i zamierzeniach tej, tak popularnej wśród mieszkańców, instytucji.

PKO rozszerzy z dniem 1 grudnia br. zakres swoich czynności. Zajmować się będzie m. in. udzielaniem kredytów dla mieszkańców, administrowaniem należności miejskich, powiatowych i zakłado-

wych funduszy mieszkaniowych oraz w szerszym zakresie realizowaniem rozliczeń pieniężnych ludności z tytułu czynszów, opłat radiowych, telefonicznych i innych.

Manewry NATO

Brytyjskie ministerstwo obrony podało do wiadomości, że w dniach od 17 do 26 bm. odbędzie się manewry wojsk lądowych i morskich NATO. Manewry wojsk morskich przeprowadzone zostaną we wschodniej części Morza Śródziemnego, a wojsk lądowych — w północno-zachodniej części Turcji.

W manewrach tych weźmie udział lotniskowiec brytyjski „Eagle” i 6 okrętów wojennych marynarki W. Brytanii. (PAP)

Wspomniane kredyty udzielane będą m. in. na: budownictwo i remonty domów, uzupełnianie wkładów mieszkaniowych lub budowlanych w spółdzielniach, finansowanie zakupów inwestycyjnych nie związanych z budownictwem, a dokonywanych przez organizacje polityczne, społeczne i zawodowe. W połowie przyszłego roku placówki PKO mają też przejąć czynności wykonywane dotychczas przez ORS.

Podobnie jak w innych rejonach kraju duże zainteresowanie nie wywołało ostatnio wśród mieszkańców Wielkopolski trwający obecnie konkurs „300”, w którego ramach przewidziano dla uczestników nagrody o ogólnej wartości 3 mln. zł. Warunki konkursu są w tym roku korzystniejsze niż w latach poprzednich, gdyż dla jego uczestników przewidziano 10 samochodów osobowych oraz 5795 bonów towarowych o wartości od 300 do 5000 zł.

Deklaracje konkursowe można otrzymać po wypełnieniu składek we wszystkich oddziałach i agencjach zakładowych PKO lub w urzędach pocztowych. Zainteresowanie konkursem jest duże, gdyż mieszkańcy Wielkopolski zadeklarowali do 10 bm. ogółem 138 mln. zł. (b)

Aresztowania w Sudanie

Kairski dziennik „Al-Ahram” informuje, że w Sudanie aresztowano 9 oficerów armii i 7 osób cywilnych — członków partii narodowej (UMMA), pod zarzutem prowadzenia działalności wymierzonej przeciwko rewolucyjnej władzy sudańskiej.

Aresztowani staną w końcu października przed trybunałem wojskowym, który będzie sądził również 30 innych osób, w tym 10 oficerów i byłego deputowanego do parlamentu z ramienia południa, oskarżonych o udział w spisku mającym na celu obalenie przemocą rządu rewolucyjnego. (PAP)

W USA przygotowania do „Moratorium wietnamskiego”

W poniedziałek wywiązały się między członkami Kongresu ostre spory na temat planów całonocnego posiedzenia w Izbie Reprezentantów, które miałyby zmanifestować poparcie dla „Moratorium wietnamskiego” — masowej akcji protestacyjnej przeciwko polityce prezydenta Nixona w sprawie Wietnamu. Kilku członków izby wpisało się już na listę mówców podczas ewentualnego manifestacyjnego posiedzenia. Oponenti starali się skompromitować quorum, które uniemożliwiłoby dojdzie do skutku takiego posiedzenia. Zwolennicy moratorium poczynili przygotowania, aby umożliwić tej nocy do step publiczności na galerię. Kapitol zostałby oświetlony i wywieszono by na nim flagę amerykańską, jak się zwykle dzieje kiedy którakolwiek z izb odbywa posiedzenie nocne.

Coraz to nowi politycy składają oświadczenia ostro krytykujące nixonowską politykę w sprawie Wietnamu. Ostatnio senator demokratyczny Thomas McIntyre w przemówieniu w akademii nauk w Dartmouth powiedział: „bez względu na motyw naszego zaangażowania się w Wietnamie, uważam, że czas już wykląć się z tego koszmara”. Sądzi on, że srodowne „Moratorium” może skłonić prezydenta Nixona do „podjęcia śmiałych kroków dla

„Słodka kampania” w całej pełni

Na 76 istniejących w naszym kraju cukrowni — 74 zakłady pracują już na „pełnych obrotach” i wyprodukowały dotychczas 200 tys. ton cukru.

W tym roku, dzięki przeprowadzonym remontom oraz modernizacji urządzeń w wielu zakładach potencjał produkcyjny przemysłu cukrowniczego wzrośnie o ok. 5 proc. w stosunku do roku ub. Umożliwi to — jak stwierdził dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego mgr inż. Marian Dębogórski — skrócenie tegorocznej kampanii o 20-25 dni w porównaniu z ub. rokiem i zarazem osiągnięcie znacznych oszczędności oraz podniesienie jakości cukru.

Wprawdzie tempo dostaw bu raków cukrowych wzrasta z każdym dniem, jednakże niektóre cukrownie (głównie w województwie szczecińskim) mają trudności z uzyskaniem niezbędnych ilości surowca. Przyczyną tego jest występowanie w niektórych rejonach susza, a zwłaszcza kłopoty transportowe, związane z nasilającymi się przewozami jesiennymi na kolei. (PAP)

Maurice Schumann opuścił Moskwę

We wtorek w godzinach rannych opuścił Moskwę udając się do Wiednia francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann.

Na lotnisku w Szeremietie wie Maurice Schumanna zęgnął minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. (PAP)

Ustalony został trzon nowego rządu NRF

Komisje partii wchodzących w skład koalicji rządowej kontynuują prace związane z ustaleniem składu przyszłego rządu oraz wspólnej polityki zagranicznej i wewnętrznej. Kolejne spotkanie tego typu ma się odbyć w środę.

Ostateczny skład gabinetu, jak oświadczył Brandt, będzie podany dopiero po formalnym wybraniu go na kanclerza, ale już dziś wiadomo, kto będzie stanowił jego trzon. Oto jego lista kolportowana wśród członków SPD (obejmuje ona 9 głównych resortów): kanclerz: Willy Brandt, przewodniczący SPD; wicekanclerz i minister spraw zagranicznych: Walter Scheel, przewodniczący FDP; gospodarka — Karol Schiller (SPD) — który pełni tę funkcję w gabinecie Kiesingera; finanse: Alex Moeller (SPD); sprawy wewnętrzne: Hans-Dietrich Genscher (FDP); obrona: Helmut Schmidt (SPD); transport: Georg Leber (SPD), pełni już tę funkcję w gabinecie Kiesin-

Poznańska PWSSP zainaugurowała 50-lecie swej działalności

Inauguracja roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych połączona została z uroczystościami jubileuszowymi 50-lecia uczelni. Stąd też obchody te miały szczególnie odświeżający charakter.

Przybyli na nie m. in. minister kultury i sztuki — L. Motyka, zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — J. Kwiatek, sekretarz propagandy KW PZPR w Poznaniu — R. Jezierski oraz przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak. Obecni także byli rektorzy pozostałych wyższych uczelni plastycznych, przedstawiciele ZG ZPAP oraz generalicja Wojska Polskiego na czele z zastępcą dowódcy Wojsk Lotniczych d. s. politycznych gen. bryg. M. Zielińskim.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęło wystąpienie rektora PWSSP prof. St. Teisseyera. Rektor przypomniał najważniejsze karty w dziejach uczelni a następnie przedstawił młodzieży zadania artystyczne i ideowe na przyszłość.

Serdeczne życzenia i gratulacje przekazał pracownikom oraz studentom poznańskiej uczelni minister Motyka. Podkreślił on, że szkoła poznańska znaczy obecnie wiele na mapie kraju, przypominał również bezsporne osiągnięcia polskiego szkolnictwa artystycznego po wojnie. Blisko 70 proc. członków ZPAP stanowią już obecnie powojenni absolwenci naszych szkół plastycznych.

Życzenia jubileuszowe w imieniu Komitetu Wojewódz-

kiego PZPR oraz Prezydium Rady Narodowej Poznania przekazał zebranym J. Kusiak. W ramach wczorajszych uroczystości prof. W. Taranczewski — jeden z pierwszych powojennych rektorów poznańskiej PWSSP dokonał odświeżenia tablicy pamiątkowej ku czci profesorów, asystentów oraz studentów szkoły poległych z rąk okupanta w latach 1939-1945.

Głównym wydarzeniem wczorajszych obchodów 50-lecia była wystawa prac studentek z ostatnich lat działalności uczelni, którą otworzył minister L. Motyka. Prezentuje ona dorobek uczelni w dziedzinie malarstwa, grafiki i architektury wnętrz, a także pracowni rzeźbiarskich. Wystawa zajmuje cały niemal gmach uczelni i jest świadectwem ogromnych jej możliwości artystycznych. Ekspozycja jubileuszowa czynna będzie do soboty 18 pm. w godzinach od 11-17.

W trakcie wczorajszych uroczystości Minister Kultury i Sztuki udekorował najbardziej zasłużonych pedagogów uczelni wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznawanymi im przez Radę Państwa. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: doc. T. Brzozowski, doc. M. Szymański oraz prof. E. Wasilkowski. Odznaki Zasłużonego Działacza Kultury wręczył minister doc. J. Węclawskiemu oraz prof. B. Wojtowiczowi. 11 pracowników szkoły otrzymało ponadto odznaki honorowe Poznania. (ob)

OFICJALNIE

Burmistrz i mafia

Po aferze z senatorem Doddem, a następnie A. Fortasem, sędzią Sądu Najwyższego USA oskarżonym o przekupstwo, w Stanach Zjednoczonych wybuchł nowy skandal, który wstrząsnął w tych dniach tamtejszą opinią publiczną. Jego bohaterem jest wpływy burmistrz San Francisco — J. Alioto, oskarżony przez tygodnik „Look” (około 8 mln egzemplarzy nakładu) o współpracę z mafią. Zgodnie z relacją magazynu od wielu lat burmistrz prowadzi jakby podwójne życie: z jednej strony jest szanowanym i poważanym obywatel i politykiem, z drugiej strony posiada rozliczne powiązania z sześcioma przynależnymi do Cosa Nostra.

Zgodnie z relacją magazynu — J. Alioto zapewnia swoim „przyjaciółom” kredyty bankowe, udziela porad finansowych i protekcji, informuje ich także o dogodnych źródłach interesów, w zamian otrzymując olbrzymie honoraria pieniężne, poparcie w okresie kampanii wyborczej oraz udział w zyskach. Wprawdzie burmistrz San Francisco określił rewelację „Look”, jako „steek kłamstw, powołując jednocześnie specjalną komisję, która sporządziła raport stanowiący krytyczną analizę każdego z zarzutów, to jednak sprawa nie znalazła jak dotąd epilogu w sądzie, co zdaniem „Look” stanowi element obciążający burmistrza.

Być może sprawa przekupnego urzędnika z San Francisco nie nabralaby szerszego rozgłosu, gdyby nie szczególna pozycja polityczna burmistrza Alioto. Od szeregu lat jest on jednym z czołowych działaczy Partii Demokratycznej, a w ubiegłorocznej kampanii wyborczej on właśnie wysuwał kandydaturę Huberta Humphreya na konwencji demokracji w Chicago. Sam zresztą był jednym z kandydatów na wiceprezydenta USA, zanim nie ustąpił na rzecz Edmunda Muskiego. W tym aspekcie afera burmistrza Alioto ma pikantny i szczególnie wymowny wydźwięk. (Jw)

Papież przyjął patriarchę Leningradu

W poniedziałek papież Paweł VI przyjął na audiencji leningradzkiego patriarchę Nikodema, jednego z najwyższych dostojników kościoła prawosławnego w Związku Radzieckim. (PAP)

UCZ SIĘ JEZYKÓW OBCYCH

PRAKTYCZNIE, SKUTECZNIE
W LINGWISTYCIE —
AKADEMII JEZYKOWEJ DLA KAŻDEGO
POZNAŃ: Stalingradzka 32/40, Berwińskiego 2/3/4,
Kościeuszki 10.

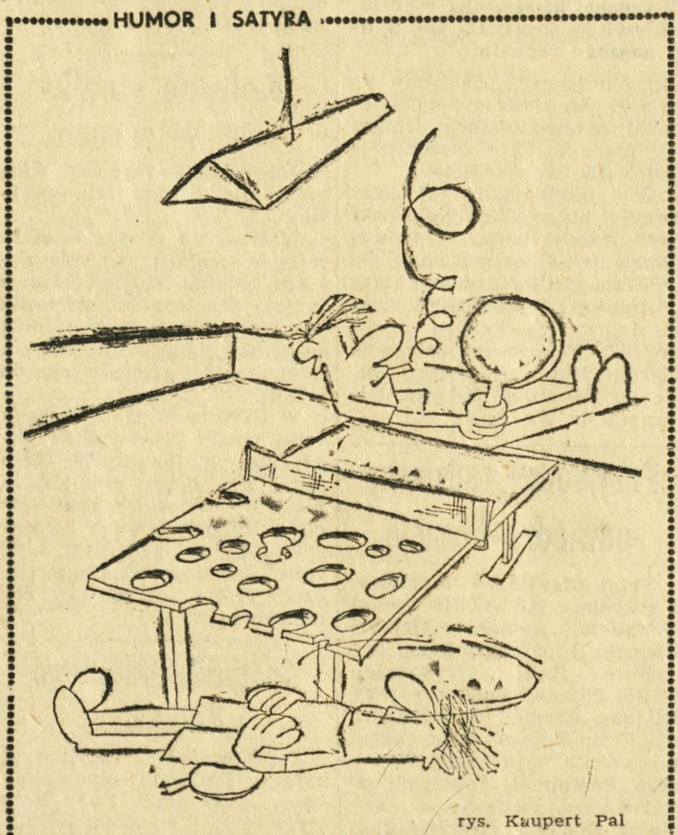
W niedzielę losowanie 4 samochodów Loterii ZMW

Komitet Organizacyjny Wielkiej Loterii Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu zawiadamia, że publiczne losowanie 4 głównych nagród w postaci 2 samochodów marki „Moskwicz” i 2 samochodów marki „Wartburg” — odbędzie się w niedzielę, 19 października, o godz. 10, w Poznaniu, na Starym Rynku, przy Starym Ratuszu.

Na losowanie Komitet Organizacyjny serdecznie zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Cocktail w polskiej misji handlowej w Kolonii

13 października br. odbyło się w salach polskiego przedstawicielstwa handlowego w Kolonii pożegnanie dotychczasowego kierownika polskiej misji handlowej Eugeniusza Leszczyńskiego. Na wydany z tej okazji cocktail przybyli przedstawiciele życia politycznego i gospodarczego NRF oraz akredytowani w Bonn dyplomaci. (PAP)



rys. Kaupert Pal

Dni Kultury Rosyjskiej

Imponujący festiwal

Wybitni artyści Kraju Rad w Wielkopolsce

• Dwa festiwale filmowe • Spotkania, wystawy, odczyty

Obchodzone w dniach od 20 do 30 bm. Dni Kultury Rosyjskiej Federacji Radzieckiej w Polsce, dzięki swemu imponującemu pod każdym względem programowi, w pełni zasługują na miano wspaniałego festiwalu kultury i sztuki rosyjskiej.

Podczas dekady kultury rosyjskiej w całym kraju, a więc również w Wielkopolsce, gościć będziemy renomowane zespoły artystyczne oraz wybitnych solistów i przedstawicieli różnych dziedzin kultury z Kraju Rad. I tak dwukrotnie (24 i 25 bm. w auli UAM) wystąpi światowej sławy skrzypak radziecki — Dawid Ojstrach. 27 i 28 bm. na scenie Poznańskiej Opery wielkim wydarzeniem będą występy Rosyjskiego Chóru Ludów im. Piatnickiego (zespół wokalny, orkiestra instrumentów ludowych, grupa baletowa) znanego i podziwianego w całej Europie, a ponadto m. in. w Indiach, Kanadzie, Japonii, Meksyku i USA. 28 bm., również w Operze, zobaczymy znakomitą parę: T. Kolkakowa i S. Siemienowa w balecie „Giselle”.

Teatr Polski w Poznaniu będzie 27 bm. widowiskiem spotkania mieszkańców naszego miasta z popularnymi filmowcami Kraju Rad. Zostanie też zorganizowanych bardzo dużo spotkań z przedstawicielami także innych dziedzin kultury. Radzieccy goście m. in. w zakładach pracy i środowiskach młodzieżowych przedstawiają bogaty dorobek RFSRR.

Zwolennicy X. Muzy będą mieli okazję zapoznać się z wieloma interesującymi pozycjami, prezentowanymi w ramach Festiwalu Filmów RFSRR (20–30 bm.) i Dni Festiwalu Radzieckiego (31 bm. — 9 listopada br.). Charakter tych imprez, ze względu na przypadające w roku bieżącym 50-lecie kinematografii radzieckiej, będzie szczególnie uroczysty.

Przewiduje się wyświetlanie nowych tytułów: „Bracia Karamazow” według F. Dostojewskiego (reżyseria I. Pyriewa); „Pierre Bezucho” (reż. — S. Bondarczuca), czwartej serii wielkiej epopei opartej na powieści Lwa Tol-

stoję „Wojna i pokój”; „Wirynęja” (dramat w reżyserii W. Fietina); „Martwy sezon” — utwór sensacyjno-szpiegowski reżyserowany przez S. Kulisa; „Brylantowa reka” — parodia kryminału w reżyserii L. Gajdaja i „Leśna symfonia” — barwny film przyrodniczy zrealizowany przez A. Zguridiego.

Z każdym dniem napływają również meldunki o rozlicznych inicjatywach wielkopolskich zmierzających do rozszerzenia programu Dni Kultury RFSRR.

Nasza Opera wystawi dwa dzieła twórców rosyjskich: 29 bm. „Chowańszczyzna” Modesta Mussorgskiego i 30 bm. „Dama pikowa” Piotra Czajkowskiego.

W Teatrze Polskim w Poznaniu 30 bm. odbędzie się premiera sztuki „Dni Turbinów” Michała Bułhakowa, której te matem są narodziny władzy radzieckiej. Ten sam spektakl nasi aktorzy zaprezentują z początkiem listopada na dorocznym Festiwalu Dramaturgii Radzieckiej w Katowicach.

Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna da szereg koncertów poświęconych muzyce radzieckiej, przy czym część z nich połączona zostanie z prelekcjami dla młodzieży szkolnej.

21 bm. w poznańskim Arsenale nastąpi otwarcie retrospektywnej wystawy książki radzieckiej. We wszystkich wielkopolskich bibliotekach publicznych zorganizowane zostaną wystawy książek pisarzy rosyjskich. Ponadto w wielu placówkach tego typu odbędą się prelekcje na temat dorobku RFSRR (szczególnie w dziedzinie kultury), a nadto spotkania czytelników z pisarzami i tłumaczami poezji i prozy rosyjskiej.

Dodajmy, że w wielu ośrodkach powiatowych — m. in. w Ostrowie, Lesznie, Nowym Tomyślu, Wolsztynie — przygotowuje się interesujące programy dekady kultury RFSRR.

Te i inne planowane imprezy dadzą sporo okazji do zapoznania się z imponującymi osiągnięciami naszych przyjaciół. (y)

Skandal wywołany wycofaniem NRF-owskiej drużyny z lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Atenach nie przyszedł, chociaż się tego niektórzy w NRF spodziewali. Spodziewali zresztą nie bez racji. Ostatecznie pan Danz, długoletni przewodniczący enerefowskiego związku lekkoatletycznego, sam tego prochu, który wysadził jego drużynę z rozgrywek na greckim stadionie olimpijskim, nie wy myślił. Realizował po prostu jak umiał, na sportowym boisku, niesportowe zasady gry, oficjalnie lansowane przez wyższych bońskich polityków. A ponieważ ta bońska gra polega na wykorzystaniu każdej nadarzającej się okazji do siania politycznego zamętu na tle spotkań reprezentantów NRF i NRF, więc pan Danz spodziewał się raczej pochwały niż przegrany. Zbiera jednak cięgi.

Kompromitacja NRF na greckim stadionie była za duża, a drużyna lekkoatletyczna

Epilog ateńskiej kompromitacji

NRF wywołała zbyt wiele medialnych i politycznych sympatii, aby szowinistyczny wybrak pan Danza mógł ujść mu płazem.

Z górą 13-godzinne obrady przedstawicieli władz lekkoatletycznych z udziałem zaproszonych czołowych sportowców NRF przypiętowały klęskę pana Danza. Odebrano mu już prawo do pełnienia roli kierownika zespołu lekkoatletycznego w rozgrywkach międzynarodowych. Przyspieszony został też termin zwolnienia zjazdu enerefowskich działaczy związku lekkoatletów, na którym cały dotychczasowy zarząd ma podać się do dymisji.

Od pana Danza zażądano deklaracji, że w wyborach przeprowadzonych podczas tego przyspieszonego zjazdu nie zgłosi on swojej kandydatury na prezesa związku.

Można byłoby na tym tle snuć wnioski, że w sportowym światku enerefowskim zaczyna dojrzywać myśl o zastąpieniu działaczy cieszących się sławą organizatorów niesportowych skandali ludźmi dającymi gwarancję, że przyszła olimpiada w Monachium nie będzie terenem demonstracji politycznych, wymierzonych przeciwko krajom socjalistycznym, a przede wszystkim Niemiec i Republice Demokratycznej.

Czas pokaże, czy te wnioski są słuszne.

ZYGMUNT SAWICKI

ODPOWIADAJĄC CZYTELNIKOM

MILIARD DAJE MILIARDY

Uchwały II Plenum KC PZPR w mniejszym stopniu dotyczą rolnictwa niż przemysłu ale nie pomijają potrzeby zwiększenia efektywności nakładów inwestycyjnych i w tej dziedzinie gospodarki. Omawiamy bliżej tę sprawę na przykładzie państwowych gospodarstw rolnych w Wielkopolsce.

Dość często spotykamy się z uwagami ze strony rolników indywidualnych, że w państwową gospodarkę rolną inwestuje się znaczne sumy, niewspółmierne do efektywności jej działania, a przede wszystkim wyników produkcyjnych. — Gdybyśmy mieli te pieniądze — argumentują niektórzy rolnicy — pokazalibyśmy, jak należy gospodarować.

Czy rzeczywiście w PGR-y pcha się pieniądze bez umiaru, bez oglądania się na efekty produkcyjne i ekonomiczne?

Wątpliwości niektórych czytelników przedstawiliśmy głównemu ekonomistcie i zarazem wicedyrektorowi Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w Poznaniu — Bronisławowi Le wandowskiemu. Wyciągnął z biurka i szaf pękate segregatory. Na podstawie dokumentów udowodnił, że taki sposób rozumowania jest z gruntu fałszywy.

PRIORYTET DLA HODOWLI

Konieczność inwestowania znacznych sum w gospodarke pegeerowską wiąże się przede wszystkim z tym, że nadal war tość środków trwałych, przypadających na hektar użytków rolnych, jest w niej mniejsza niż w gospodarce chłopskiej, gdzie proces inwestowania jest ciągły, kontynuowany przeważnie od kilku pokoleń.

W działalności inwestycyjnej obowiązuje zasada celowości nakładów, powodujących w konsekwencji określony przyrost produkcji towarowej, potaniej jej kosztów i — co za tym idzie — podniesienie rentowności gospodarstwa państwowego. Inwestowano więc przede wszystkim w te gospodarstwa, które przyrost zdolności produkcyjnej gwarantowały. Pod tym kątem widzenia opracowywano 5-letni plan rozwoju produkcji i nakładów inwestycyjnych dla przedsię-

biorstw, który był podstawą do planowania inwestycji w stosunku rocznym.

W tej pięcioletce, zwłaszcza w ostatnich latach zwraca się szczególną uwagę na rozwój hodowli, która wydatnie poprawia wyniki ekonomiczne gospodarstw. Na nią przeznaczają się więc największe kwoty. Np. w tym roku zbuduje się 3282 stanowiska dla trzody chlewnej i 13762 stanowiska dla bydła. Z ogólnej sumy 650 mln. zł nakładów inwestycyjnych na budownictwo w wielkopolskich PGR-ach aż 154 mln. pochłonie budowa pomieszczeń dla bydła, a 24 mln. zł dla trzody chlewnej. Rozwój hodowli dyktuje konieczność inwestowania w budowę suszarni pasz. W tym roku powstało ich 6. kosztem 50 mln. zł. Do tego dochodzi jeszcze kwota 30 mln. zł wy-

Globalną wartość produkcji towarowej sięgającą 2780 mln. zł.

Czysty zysk od lat przekracza okrągłą sumę 100 mln. zł, a za rok gospodarczy 1968/69 osiągnął nawet 150 mln. zł. Wielkopolskie PGR-y zyskały miano najgospodarniejszych w kraju. Tutaj inwestowanie ma więc określony skutek we wzroście produkcji, podnoszącej się z roku na rok, a zatem jest ekonomicznie uzasadnione.

SELEKTYWNOŚĆ NAKŁADÓW

Efekty produkcyjne i finansowe byłyby znacznie większe gdyby nie konieczność zagospodarowywania corocznie około 10 000 ha gruntów z PFZ, pozabawionych przeważnie budynków, zapuszczonych lub wyjąłowanych nadmierną eksploatacją dzierżawców. Na zagospodarowanie hektara takich gruntów trzeba przeciętnie 20 000 zł. Niższe koszty są możliwe tylko przy siewie zbóż, ale przecież nie można na dłuższą metę eksploatować ziemi, bez nawożenia obornikiem, co wiąże się z wydatkami na założenie lub zwiększenie hodowli.

Można więc bez trudności wyliczyć, że 1/5 owego miliarda nakładów inwestycyjnych pochłania właśnie zagospodarowywanie nowych gruntów. W przyszłej 5-letce te wydatki mają być niższe na hektar użytków rolnych, bowiem nie planuje się budowy pomieszczeń dla inwentarza, z wyjątkiem owczarni. Obowiązuje ma zasada selektywności nakładów inwestycyjnych. Wydatki koncentrować się będzie na przedsięwzięcia zapewniające od razu duży efekt produkcyjny. Do takich zaliczyć niewątpliwie można planowaną budowę dwóch wielkich ferm trzody chlewnej (po 36 000 tuczników) — jednej w powiecie nowotomyskim, drugiej w powiecie międzychodzkiem. Efekt koncentracji nakładów, unowocześnienia procesu hodowli, większej automatyzacji obsługi — ma być również zmniejszenie kosztów wyprodukowania kilograma żywca, co może mieć duże znaczenie dla rentowności gospodarki państwowej w rolnictwie.

MARIA POLCYNOWA

Czy opłaca się inwestować w PGR-ach?

danych na budynki inwentarskie dla pracowników PGR przy starych i przy nowo wzniesionych 149 domach mieszkalnych.

EKONOMICZNIE UZASADNIONE

Ta ostatnia pozycja w wydatkach pozornie się nie kompensuje natychmiastowym wzrostem produkcji. Niektórzy uważają to za obciążenie dla gospodarki państwowej. Budowa 2670 mieszkań za sumę 134,4 mln. zł! To jest specyfika tej galeji gospodarki, zakłady przemysłowe takich zobowiązań w stosunku do swoich pracowników nie mają, nie muszą im wszystkim budować mieszkań służbowych. W PGR-ach jest to konieczne, jeśli się chce mieć ludzi do pracy.

Brak rąk do pracy, ciągła intensyfikacja produkcji polowej i hodowlanej, zmuszają do zwiększania nakładów również na zakup maszyn i urządzeń, co wyraża się niebagatelną kwotą 350 mln. zł rocznie. Sumując to z wydatkami na budownictwo, otrzymujemy miliard złotych rocznie, a zatem nakład duży. Co w zamian za to dają wielkopolskie PGR?

W tym roku jako taka dodatkowa atrakcja pomyślana została przez organizatorów festiwalowe występy poznańskiego teatru lalek „Marcinek” z dwiema sztukami Stanisława Ignacego Witkiewicza (Witkacego): „Matwa” i „Szalona Lokomotywa” oraz operą dziecięcą Jerzego Kurczewskiego do słów Marii Kownackiej „O Kasi co gąski zgubiła”. Towarzysząc zespołowi naszego teatru w jego belgijskiej podróży miałem okazję nie tylko obserwować reakcję publiczności festiwalowej na nasze spektakle, ale także poznać sam festiwal: 6 spektakli scen dramatycznych z Belgii, Francji i Włoch prezentowanych w jego programie, a także kilka programów kab-

jach zachodnich należą do rzadkości, jest przedsięwzięciem o dużym znaczeniu i sporym rozgłosie. Zaproszenie nań teatru spoza francuskiego obszaru językowego można więc traktować jako wyróżnienie, świadectwo uznania jego wagi artystycznej i odrębności. Dotychczas teatry naszego obozu reprezentowane tu były zresztą wyłącznie przez sceny wysoko notowane w Europie. Wystarczy wymienić wrocławski Teatr Laboratorium Jerzego Grotowskiego, który gościł na festiwalu w Liege w 1966 roku lub czeski zespół teatru „Na Zabrudli” z Pragi.

Mimo to trudno byłoby określić poziom artystyczny tegorocznego festiwalu jako bardzo wysoki. Teatry bel-

teatryku awangardowego z Liege: Theatre de l'Euvre. W ogóle nie sposób na marginesie spraw tego teatru nie podkreślić dużego zainteresowania w Liege polskim teatrem i polską współczesną dramaturgią o charakterze awangardowym. Mieliśmy np. w trakcie festiwalu okazję poznać Belgę, który pracuje obecnie nad książką o dramaturgii Witkiewicza i jest tłumaczem jego dzieł scenicznych.

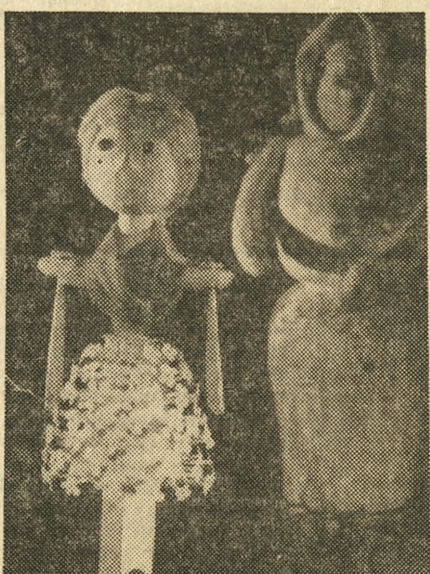
Jak w przekroju całego festiwalu pokazał się w Belgii teatr poznański? Miał, jak już wspominałem, dobre wejście. Polski teatr ma obecnie na zachodzie dobrą markę, wiele dla jego reklamy zrobił Grotowski, wiele też zrobiła Opera Poznańska. Mimo to sukces „Marcinka” był większy niż się tego na ogół spodziewałem. Można było bowiem obawiać się, że znaczną przeszkodą dla zrozumienia naszych sztuk i spektakli stanie się przede wszystkim język. Wszystkie teatry festiwalowe grały swoje sztuki po francusku łącznie ze sceną włoską w Nicei, która przedstawiła współczesną włoską sztukę „Jean” Torrigianiego we francuskiej wersji językowej. „Marcinek” zaprezentował natomiast swoje obydwa spektakle po polsku widzowi, na której ludzi znających nasz język nie było więcej niż dziesięć. Mimo to, i w tym chyba mieści się właśnie największe uznanie dla teatru, spektakle te bardzo dobrze trafiały do widzów. Były po prostu bogate inscenizacyjnie. Nie oferowały tylko samego tekstu, miały piękną scenografię, muzykę, pomysły inscenizacyjne i dobre na ogół role aktorskie.

W kuluarach i w Komitecie organizacyjnym festiwalu najdłużej właśnie i najwięcej mówiło się w ogóle o poznańskim teatrze. Zapewne zadecydowała o tym egzotyka naszego kraju i sama atrakcyjność teatru lalek, który w Belgii de facto stawia dopiero o dłuższej przerwie pierwsze kroki. Ale na pewno także waga artystyczna obu naszych spektakli górujących wyrażnie swą dojrzałością artystyczną nad wieloma innymi.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Z „Marcinkiem” w Liege

Korespondencja własna z Belgii



Scena z opery dziecięcej (muzyka — J. Kurczewski, libretto — M. Kownacka) „O Kasi co gąski zgubiła” w inscenizacji poznańskiego Teatru Lalki i Aktora „Marcinek”.

Fot. — G. Wyszomirska

Belgijskie miasto Liege ma ostatnio szczęście do poznańskich scen. W ubiegłym roku przebywała tam na gościnnych występach Opera Poznańska, w początkach października br. poznański Teatr Aktora i Lalki wystąpił w Liege na dorocznym dwunastym już Festiwalu Młodego Teatru.

Stolica Walonii ma duże ambicje kulturalne. Stary spór Walonów z Flamandami przyszedł ostatnio nieco, przy bierając przede wszystkim formę ostrej rywalizacji na polu kulturalnym. Jednym z jej przejawów jest właśnie ten festiwal prezentujący z reguły teatry francuskojęzycznej części Belgii oraz Francji i Włoch, a niekiedy na zasadzie szczególnego rodzaju atrakcji m. in. jakiś zespół z krajów socjalistycznych.

retowych i wystaw w ramach imprez towarzyszących przeglądowi.

Jak więc można ocenić sam festiwal, no i udział w nim poznańskiego teatru?

Impreza belgijska jest festiwalem o własnych, odrębnych, chociaż niezbyt chyba precyzyjnie sformułowanych założeniach programowych. Te założenia zawierają się w samej jego nazwie: Festiwal Młodego Teatru. Przez to pojęcie rozumie się zarówno spektakle o charakterze awangardowym poszukujące nowego kształtu inscenizacyjnego klasycznych nawet sztuk, jak i prezentację nowych sztuk współczesnych autorów nie granych dotychczas na scenach o charakterze bardziej popularnym, masowym. Ma więc ten festiwal stworzyć doping dla scen belgijskich i zaproszonych zespołów z innych krajów do poszukiwań nowych rozwiązań warsztatowych i wprowadzania na sceny współczesnych pozycji repertuarowych. Ma poddać je też konfrontacji z publicznością i własnym środowiskiem teatralnym Liege: miasta 6 scen zawodowych, uczelni teatralnej i uniwersytetu.

Impreza belgijska, chociażby tylko dlatego, że festiwale teatralne w kra-

gijskie, a także biorące udział w festiwalu sceny francuskie sprawiały wrażenie jak gdyby od niedawna dopiero wkroczyły na drogę teatralnej nowoczesności. Zapewne ich zaawansowany warsztat aktorski, lepiej moglibyśmy poznać w tradycyjnych inscenizacjach bulwarowych niż w prezentowanych na festiwalu spektaklach. Większość pomysłów inscenizacyjnych i plastycznych nosiła ślady niezdecydowania, cechowała je skłonność do wykorzystywania zabiegów formalnych, które najczęściej w naszych teatrach mamy już poza sobą. Oczywiście, nie zabrakło i na tym festiwalu dobrych przedstawień.

Jednym z nich była świetna aktorsko i inscenizacyjnie realizacja sztuki Bertolta Brechta: „Wesele u drobnomieszczan”, którą warto chyba dla ostrości jej panfletem antymieszczanckiego pokazać również w Poznaniu. Spektakl ten zaprezentował w Liege francuski zespół Theatre de Bourgnone. Drugim interesującym przedstawieniem była sztuka naszego Witkacego: „Matka” w realizacji maleńkiego, „kieszonkowego”



LITERATURA PIĘKNA

Jerzy Putrament — „Szkariatny krzew”. Czyt., str. 462, zł. 10.
Honorata Chróścielewska — „Córka tego, co tramwaje jego”. WL, str. 246, zł. 15.
Jan Józef Szczepański — „Świat wielu czasów”. Reportaże z Ameryki. WL, str. 332, zł. 30.

NAUKA

„Mały słownik antropologiczny”. Wiedza Powszechna. str. 415, zł. 42.
Stanisław Laskowski — „Rolnictwo Pomorza w latach 1946–1980”. PWRiL, str. 361, zł. 40.
Henryk Mrela — „Nauczanie pracy”. PWN, str. 217, zł. 15.
Eugene P. Odum — „Ekologia”. seria „Podstawy biologii współczesnej”. PWN, str. 217, zł. 15.
Helena Curtis — „Wirusy”. Biblioteka Wiedzy Przyrodniczej. wyd. Wiedza Powszechna. str. 189, zł. 20.
Alojzy Golebiowski — „Chemia kwantowa związków nieorganicznych”. PWN, str. 483, zł. 50.
L. R. Ford, Jr., D. R. Fulkerson — „Przepliw w sieciach”. „Biblioteka Naukowa Inżyniera”. PWN, str. 256, zł. 45.
Zygmunt Ew — „Zarys fizjologii zwierząt”. PWN, str. 498, zł. 54.
Jurij N. Suszkow — „Sztuczne satelity Ziemi”. seria „Sowy”. Wd. MON, str. 238, zł. 14.
Ryszard Kosciński, Jerzy Lipa — „Zatrucia pszczoł”. PWRiL, str. 132, zł. 16.

ROLNICTWO

Tadeusz Cymer. Stanisław Rogoziński — „Chłodnictwo produktów rolnych”. PWRiL, str. 204, zł. 20.
J. Mierzejewski — „Botulizm zwierząt domowych”. seria „Pośpiech w weterynarii”. PWRiL, str. 262, zł. 25.

Ani się obejrzelismy jak powstał u nas nowy typ kibica sportowego; naszymi go, upraszczając trochę sprawę, kibicem telewizyjnym. Ukształtował się on nie od razu, nie w ciągu kilku miesięcy czy nawet lat. Rodził się stopniowo, dojrzewał — jeżeli tak można powiedzieć — razem z naszą telewizją. I tak o mamy nowe zjawisko socjologiczne — kibica telewizyjnego. Różni się on od normalnego, tradycyjnego kibica swego rodzaju biernością. Nie biegnie na stadion w każdą pogodę, nie jeździ na drugi koniec kraju, żeby towarzyszyć swojej drużynie, ani myśli o wydatkach na przejazd czy o niewygodach, byle tylko zobaczyć na własne oczy zbieżność, jak lewoskrzydłowy okpił obronę przeciwnika i strzelił taką bramkę, jakiej nie widział jeszcze żaden stadion. Tradycyjny kibic po obejrzeniu niedzielnego meczu potrafił do czwartku chodząc w euforii zwycięstwa „jego” drużyny lub przeżywać ciężko gorzkie porażki. Tylko jednak do czwartku, bowiem od tego dnia zaczynał żyć oczekiwaniem na następny mecz.

Zaryzykuje twierdzenie, że takich kibiców jest coraz mniej, że postępujący rozwój techniki i w tej dziedzinie doskonałe nieuchronne zmiany. Ciekawe, że radio nie wywarło takiego wpływu jak telewizja. Wiąże się to zapewne, z faktem, że w radiu tylko się słucha tego, co bardziej lub mniej ciekawie i wiernie opowiada sprawozdawca radiowy. Każdy słuchacz odbiera właściwie swój własny, niejako przetworzony przez swoją własną wyobraźnię, obraz walki sportowej. Telewizja wyłączyła naszą wyobraźnię. Dostarcza nam prosto do naszych mieszkań wierną kopię tego, co się w tej samej chwili dzieje setki a nawet tysiące kilometrów od nas. W przeciwieństwie do kibica tradycyjnego, kibica — romantyka nie liczącego

się z wolnym czasem, kibic telewizyjny nie potrzebuje nawet wyjść z łóżka. Może, wygodnie siedząc w fotelu, zobaczyć dużo lepszy mecz niż ten, dla którego kibic tradycyjny zrywa się z łóżka o świcie, żeby złapać pociąg czy autobus, a potem w konsekwencji jeszcze może grype czy reumatyzm.

Trochę żal człowiekowi tych dawnych czasów, kiedy zamilowanie do oglądania widowisk sportowych każdy musiał potwierdzić swoją osobistą obecnością na trybunach. Nie ma jednak tego

TELEWIZJA NOWY TYP KIBICA

złego, co by na dobre nie wyszło. Nigdy w historii naszego sportu nie było tylu kibiców. Nigdy sport nie cieszył się tak wielkim zainteresowaniem. Nigdy walk sportowych nie obserwowało tylu widzów. Nie trzeba tu przypominać, że wśród kibiców telewizyjnych wielu jest takich, którzy nigdy by nie byli kibicami w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. Nie tu miejsce, by zastanawiać się nad mechanizmem takiego właśnie zjawiska. Jest ono faktem i to dla nikogo nie ulega wątpliwości.

Ten fakt ma również inne znaczenie. Zobowiązuje kierownictwo TV do, w miarę możliwości, zarówno technicznych jak i finansowych, starań o transmitowanie

wszystkich najbardziej atrakcyjnych imprez sportowych w kraju i za granicą. Słuchałem w zeszłym tygodniu występującego przed kamerą TV dyr. W. Łozińskiego, który stosunkowo dużo mówił o coraz większych zgłoszeniach finansowych (i to przeważnie w dolarach) organizacji sportowych za prawo transmitowania różnego rodzaju imprez. Rozumiejąc problemy finansowe, jakie się przed kierownictwem TV piętrzą, chciałbym tu — w imieniu kilku milionów kibiców telewizyjnych — przestrzec przed zbyt pochopnym ograniczaniem godzin przewidzianych na transmisje, bo przecież właśnie transmisje sportowe biją rekordy popularności wśród programów telewizyjnych.

Trochę o liczbie programów musi jednak towarzyszyć jeszcze większa dbałość o jakość już nie obrazu, bo do tego na ogół nie można mieć pretensji, lecz o rzetelny komentarz. Komentarz telewizyjny bardzo często mówi tak, jakby widz nie widział na ekranie tego, co się dzieje na stadionie. Na ogół komentarz natomiast tłumaczył telewizzowi bardziej skomplikowane sytuacje, oceniał grę, uzupełniał kamerę, próbuje ją zastępować.

Te uwagi piszę świeżo pod wpływem transmisji z meczu piłkarskiego Polska — Luksemburg, którego komentarz daleki był, oględnie mówiąc, od ideału sportowego komentatora w telewizji. Zresztą prawie wszyscy obecni — z małymi wyjątkami — przysięgli stylem sprawozdawców radiowych. I jakoś nie mogą się od tej manieri uwolnić. Ale wcześniej czy później doczekamy się dobrego komentatora. Tak jak doczekaliśmy się nowego typu kibica. Łatwiej jednak wychować parę milionów kibiców telewizyjnych niż jednego całągębą telewizyjnego komentatora sportowego. Dziwne to ale prawdziwe.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

NRF — kraje socjalistyczne

Szanse rozwoju handlu

Wymiana handlowa Niemieckiej Republiki Federalnej z europejskimi państwami socjalistycznymi od szeregu lat rośnie. Eksport NRF do tych państw w roku 1968 wyniósł około 900 mln. dolarów, a import z nich — niespełna 700 mln. dolarów.

Polski eksport do strefy marki zachodnoniemieckiej, a więc łącznie do NRF i Berlina Zachodniego, wynosił w ub. roku 128,1 mln. dolarów, import zaś — 121,7 mln. dolarów. Nasze obroty handlowe z tym obszarem wzrosły w porównaniu z 1967 rokiem o około 15 proc. Od roku 1950 obroty zwiększyły się z 32,4 do 249,8 mln. dolarów w 1968 roku, czyli ponad 7,5-krotnie. W tym samym czasie udział NRF i Berlina Zachodniego w naszym imporcie wzrósł z 2,6 do 4,2 proc. w eksporcie zaś — 2,4 do 4,5 proc. Od 1958 roku w handlu ze strefą marki zachodnoniemieckiej Polska uzyskuje saldo dodatnie.

O dotychczasowym stanie wymiany towarowej między obu krajami decydują bardzo istotne czynniki. Po pierwsze — nasz eksport rolno-spożywczy do NRF podlega bardzo dotkliwym ograniczeniom i restrykcjom; po drugie — system kontyngentów i niedostateczne zainteresowanie strony niemieckiej zmianą struktury swojego importu z Polski bardzo utrudnia rozwój wywozu naszych gotowych wyrobów przemysłowych na rynek zachodnoniemiecki; po trzecie — przy zakupach maszyn i urządzeń przemysłowych w NRF otrzymujemy kredyty na warunkach gorszych niż w innych krajach zachodniej Europy.

Wśród krajów socjalistycznych znacznie większe od Polski obroty z NRF ma Związek Radziecki. W ub. roku wzajemne obroty miały wartość 437 mln. dolarów, tj. o 23 proc. więcej niż w poprzednim roku. Jednakże struktura tych obrotów pozostawia wiele do życzenia, ponieważ 39 proc. eksportu ZSRR do NRF stanowiły surowce, a 42 proc. półfabrykaty, podczas gdy w radzieckim imporcie z Niemiec zachodnich udział gotowych wyrobów przemysłowych wynosi 95 proc., w tym przede wszystkim maszyny i chemikalia.

Większe od Polski obroty z NRF wykazuje od 1966 roku również Rumunia, która ogólnie zwiększyła import z tego kraju, przede wszystkim

dóbr inwestycyjnych. W ubiegłym roku Rumunia importowała z NRF towary za 185 mln. dolarów wyeksportowała zaś za 104 mln., czyli o 19 proc. więcej niż w 1967 r. Deficyt wyniósł 81 mln. dolarów wobec 152 mln. przed rokiem. Czechosłowacja, która w ubiegłym roku zwiększyła eksport do NRF w stosunku do 1967 roku o 23 proc., a import z tego kraju o 36 proc. osiągnęła poziom wymiany z NRF prawie taki sam jak Polska. Jednakże godne jest podkreślenia, że struktura czechosłowackiego eksportu do Niemiec zachodnich różni się w sposób zasadniczy od struktury wywozu innych krajów socjalistycznych do NRF, a mianowicie udział towarów przemysłowych wynosi 60 proc. (w tym 39 proc. gotowe wyroby, a 21 proc. półfabrykaty), surowców 21 proc. a artykułów rolnych 17 proc.

Węgry importowały w 1968 r. z NRF towary wartości 84,5 mln. dolarów, a wyeksportowały — za 77,7 mln. dolarów, głównie produkty rolne. W porównaniu z 1967 r. Węgry zmniejszyły swój deficyt w handlu z NRF niemal 4-krotnie, przede wszystkim dzięki redukcji importu blisko o 24 proc. Deficyt Bułgarii w wymianie z NRF natomiast wzrósł z 12,3 mln. dolarów w 1967 r. do 22,8 mln. w 1968 roku (import — 75,8 mln., eksport — 53,0 mln.).

Niemiecka Republika Federalna jest wśród państw kapitalistycznych największym partnerem handlowym europejskiej wspólnoty socjalistycznej. Jej udział w zachodnioeuropejskich dostawach towarowych do tych krajów wynosi około 20 proc. NRF jest pod względem wielkości obrotów wśród krajów kapitalistycznych pierwszym kontrahentem dla handlu zagranicznego Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier, drugim po Wielkiej Brytanii — dla Polski, a czwartym po Wielkiej Brytanii, Japonii i Finlandii dla Związku Radzieckiego. Mimo to jednak udział europejskich krajów socjalistycznych w globalnej wymianie towarowej NRF wynosi mniej niż 5 proc.

W tych ogólnych rachunkach nie uwzględniono jednak handlu NRF — NRD. Obroty towarowe między obu państwami niemieckimi są znacznie większe niż handel ZSRR — NRF. A zatem NRD jest dla NRF największym socjalistycznym partnerem handlowym i na odwrót — NRF ma zdecydowane pierwszeństwo w handlu NRD z krajami ka-

pitalistycznymi. W 1968 roku wymiana towarowa między obu państwami niemieckimi przedstawiała wartość 725 mln. dolarów, a w roku bieżącym spodziewane jest osiągnięcie poziomu 875 mln. dolarów.

Tak więc można stwierdzić, że naturalne i tradycyjne więzy handlowe i gospodarcze między Niemcami zachodnimi i Europą wschodnią znajdowały dotychczas wyraz w stosunkowo dużych obrotach towarowych, mimo że nie sprzyjała temu nacjonalistyczna i rewizjonistyczna polityka będąca od 20 lat u władzy w NRF chrześcijańskiej demokracji. Istnieją duże możliwości dalszego rozwoju kontaktów gospodarczych między krajami socjalistycznymi a NRF.

Pełne wykorzystanie tych możliwości — to chyba wdzięczne pole działania dla nowego, powstającego właśnie w Bonn rządu socjaldemokratyczno-liberalnego. O ile rząd ten poprowadzi politykę wschodnią, która rzeczywiście zasłuży na określenie — nowa, (AR)

J. F. Ch.

Praca

Ucznia w zawodzie — telemechanik — przyjmie warsztat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11059g.

Pani, wyższe wykształcenie prawo — administracyjne, pracująca w księgowości, bierna znajomość języków, przyjmie pracę na pół etatu, wzięcie dnia zleconą w księgowości, korekty w wydawnictwach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 651p.

Pomoc domowa, gotująca, również z prowincji, zatrudni zaraz lekarka. Ul. Sowińskiego 19 m. 3. 11642g

Ogrodnik potrzebny, mieszkanie zapewnione na miejscu, teren Warszawa. Wynagrodzenie procentowe zależne od wyników. Uprawy inspektowe — salaty, ogórki. Oferty pisemne: Budkowski, Warszawa, Mianowskiego 24. K7618

Przyjmę chłopaka do prac w ogrodnictwie, Juńnikowo, ul. Krośnińska nr 1. 9828g

Gorsciarka z praktyką poszukuje pracy na warsztacie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9837g.

Uczniów przyjmie warsztat Tokarsko-Mechaniczny, Władysław Boński, Poznań, Gwardii Ludowej 11. 9954g

Uczniów przyjmie warsztat Mechaniczny, Poznań, Staroleka, ul. Kotwica 4. 9960g

Fryzjerka dobra siła przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10003g.

Elektromechanika — nawijaczka przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10022g.

Nauka

Magistrowie uczą wszystkich przedmiotów, także w domu ucznia. Szamarskiego 21 m. 7. 9111g

Specjalistka języka francuskiego, udzieli lekcji. Tel. 437-93, zgłoszenia po godz. 20. 11376g

2 uczniów chętnych do nauki w zawodzie ślusarsko-tokarskim — przyjmie zaraz. Metal — Mechanika, Poznań, Szczepanowskiego 6. 9934g

Kupno

Mak biały, niebieski, majeranek, rumianek, paprykę — kupie. Strzelecki, Kostrzyn Wlkp., telefon 80. 11601g

Przycepe do samochodu ciężarowego — kupie. Zgłoszenia: telefon 439-29. 10644g

Blok samochodu Renault Dauphine nowy lub używany pilnie kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9874g.

Sprzedaz

Pieczęć, podłogówka, kantówka — sprzedam. Czerwonej Armii 59. 11452g

Pustaki Alfa dwunastocegiłowe — sprzedam Zakład Betoniarstwa, Kórnik, ul. Poznańska 69. 9526g

Wózki dziecięce w dużym wyborze — poleca wytwórnia Chojnacki, Zbąszczyńska 12. 10847g

Sprzedam maszynę do piśniania, futro, Jan Perzewski, Poznań, Szewska 9 m. 8. 9821g

Szklifierkę do otworów UMW sprzedam. Piątkowo, ul. Obornicka 25. 9875g

Sprzedam Lambrettę LD 150. Winogrody, Zagonywa 41. 9886g

Sprzedam motocykl Jawa 350. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9917g.

Sprzedam taksometr Poltax. Tel. 594-41. 9921g

Futro nowe — bułgarskie, niebiesko — czarne sprzedam. Łukaszczyca 26 a m. 5. 9940g

Frezarkę pionową do metalu sprzedam. Poznań, Staroleka, ul. Żorska 38. 9959g

Sprzedam kuchnię gazową, nową z gwarancją meble kuchenne. Winogrody, Sadowa 21 m. 2 od godz. 16. 9972g

Motor Harley — 750, po remoncie sprzedam. Tel. 599-47. 9993g

Sprzedam pokój stołowy „Chippendale”. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10013g.

Sprzedam maszynę dziewiarską nową, dwupłytkową, metalową „Buscha”, magnetofon nowy, tranzystorowo — sieciowy typ „Wiesna”, futro łapki karakułowe, nowe, czarne, rozmiar średni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10019g.

Sprzedam aparat fotograficzny Practica Nova z Paucolarem 1:2. Ul. Marcilińska 83d m. 9. 10027g

Samochady

Skoda 1102 sprzedam. Józef Madajczak, Robskowo, poczta Gądk, pow. Srem. 9962g

Spiesznie kupię samochód Skoda 1200 — 1201 lub podwozie z silnikiem. Stan obojętny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9870g.

Trabant 601 — sprzedam. Miejska Górka, tel. 103. 644p

Samochód Warszawa 204 i Żuk — sprzedam. Pleśzew, Wojska Polskiego 18a. 642p

LoKale

Pani pracująca poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9819g.

Niekrepującego pokoju poszukuje samotny pan w średnim wieku, na sta nowisku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9829g.

Młody, pracujący członek spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9851g.

Dwie panienki (siostry) poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9871g.

Wrocław — zamienie spółdzielcze M-2 na podobne w Poznaniu. Oferty 93081 Wrocław „Prasa”, Podwale 62. K7991

Pokój, kuchnia, łazienka, parter, zamienie na dwa pokoje, nie wykluczone spółdzielcze i stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9916g.

Małżeństwo na pokój przyjmie, dzielnica Winia ry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9965g.

Pracująca, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10000g.

2 uczniów, przyjmie na pokój. Roosevelta 8 m. 1. Dworecki. 9967g

Nieruchomości

Ogrodnictwo polowe, 2,5 ha ziemi ogrodowej, nowy dom willowy, nowa szklarnia, dalsza w budowie w okolicy Poznania. Sprzedaż — wydzierżawienia, niewykluczony współwzrost — ogrodnik. Wyłączone piętrowo 3 pokoje, kuchnia, łazienka, w centrum Poznania, zaraz wolne 300.000 zł. Osobiste zgłoszenia przyjmują Adamski Poznań, Małtejski 33a. 11697g

Kamienice — domek piętrowy, wyłączone, razem sprzedam. Lewicka, Gniezno, Roosevelta 76. 646p

Działka budowlana 1852 m² — sprzedam. Gniezno, tel. 10-89. 663p

Sprzedam spiesznie działkę w Suchymlesie 3,124 m², zadrzewiona. St. Celuch, Goleczewo, pow. Poznań. 9716g

Sprzedam działkę budowlaną 716 m², zadrzewiona. Małtejski, Swarzędz, ul. Nowowiejska 3. 9712g

Sprzedam gospodarstwo rolne 9 ha wraz z zabudowaniami. Chodorowski, Smółto, poczta Poniec, pow. Gostyń Poznański. 9726g

Sprzedam dom 2 pokoje, kuchnia, ogród, chlew — cena 135 tys. Luboń 4 k. Poznań, Dzierżyńskiego 69, J. Warchoń. 9734g

Sprzedam działkę pod polowe bliźniaki w Poznaniu — Górczyn, opłotowana, zadrzewiona, względnie zamienie na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9711g.

Sprzedam dom i hektar ziemi. Stanisław Dydak — Gwarzewo, pow. Środa. 9737g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha zelektryfikowane, ziemia dobra, budynki murowane z inwentarzem lub bez, dobra komunikacja. Gola Brzostek, powiat Środa Wlkp. 9741g

Kupię parcelę pod budowę bliźniaków w Poznaniu, teren uzbudowany, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9754g.

Sprzedam domek jednorodzinny, ogród — warunki nowe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9781g.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbudowaną, pod bliźniaki, Osiedle Warszawskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9813g.

Kupię domek jednorodzinny 2-3 pokoje, z ogrodem, na peryferiach Poznania. Pośrednictwo wykluźnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9827g.

Sprzedam działkę budowlaną 2-morgową, połowa zadrzewiona, blisko stacji kolejowej — Biskupice (Wlkp.). Feliks Sokółowski, Poznań, ul. Dr. Kryświcka 3 m. 6. Informacje: godz. 17-21. 9854g

Sprzedam dom jednorodzinny wyłączone przy Ogrodzie Botanicznym. — Zamiana mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9894g.

Gospodarstwo 7 ha ziemi, budynek murowany z obszernym przydomkiem, sprzedam lub zamienie na domek jednorodzinny z ogrodem, w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9963g

Sprzedam gospodarstwo 7 ha z zabudowaniami. Kazimierz Dłubała, Daszewice, pow. Poznań. 9969g

Parcelę 1000 m² — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9994g

Sprzedam dom piętrowy w dobrym stanie, z ogródkiem, wolnym mieszkaniem w Książu Wielkopolskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10021g.

Sprzedam działkę pod budowę w Mosinie, przy lesie. Ul. Śremska 39. 9919g

Przyjmę dzierżawę 1/4 ha ziemi ornej, dzielnica Krzyżowników, Ławica — wieś. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9945g

Zguby

Zaginął pies, wilk czarny, podpalany (pies w leczeniu). Kościuszki 74 m. 6. Zwrot wynagrodze. 11539g

28 września, zgubiłam złoty pierścionek z korałem. Zwrot wynagrodze. Kościuszki 34 m. 5. 11543g

Różne

Autoelektroservice, Grunwaldzka 16a — naprawy rozruszników, prądnic, ładowanie akumulatorów. Tel. 672-821. 9007g

Przyrządy tłoczne, wykrojniki oraz inne wykończone warsztatem, Poznań — Swierczewo, ul. Kolskiego 8. 9729g

Wykonuje wszelkie usługi i przeróbki ze skaju i folii. Warsztat krawiecki — Poznań, Gw. Ludowej 29. 9974g

Felgi do wszelkich typów samochodów osobowych — prostuje, centruje oraz dorabia nowe. M. Janowski, Staroleka, ul. Antoniego 15. 10035g

Matrymonialne

Rzemieślnik z mieszkaniami pozna samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9796g.

Panna, lat 34, posiadająca domek, pracująca, po zna kawalera lub wdowca do lat 44. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9513g.

Panna pozna w celu matrymonialnym wysokiego pana, kawalera z mieszkaniami, wykształceniem, wiek 40-45. Dyskretna — pewnioma. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9704g.

Rencista — rozwiedziony, lat 62, pozna rozwiedzioną, wdowę lub pannę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9868g.

Pani samotna milej prezencji, pracująca, muzykalna, średnie wykształcenie, posiada własne mieszkanie w Poznaniu oraz nie ruchomość, z braku znajomości pozna pana o podobnych walorach, do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9930g.

Panna lat 37, pozna odpowiedniego pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9949g.

Wdowa przystojna, niezależna, z mieszkaniem, z gotówką, pozna kulturalnego pana od 58-67 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9984g.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

Do czasu powstania Gwardii Ludowej oni mieli monopol na wszelką patriotyczną działalność, teraz zaś krzepła obok nich organizacja nowa i głosząca niebezpieczne dla nich hasła nowej, sprawiedliwej Polski.

Nie zabawiliśmy długo w dworku. Wśród padającego od kilku dni kapuśniczka ruszyliśmy w dalszą drogę. Przed świtem dotarliśmy do lasu, w którym postanowiono biwakować kilka dni. Oddział wkrótce rozlokował się w gęstym zagajniku, nie zapominając o wystawieniu posterunków. Dowódca oddziału wysłał patrol celem zdobycia wiadomości o sytuacji w najbliższej okolicy, inna zaś grupa wyruszyła w celu zdobycia żywności. Dzień minął spokojnie, lecz we znaki dawał nam się stale padający deszcz. Byliśmy przemoczeni do suchej nitki. Ogień zaledwie tlił się. Szpilkiwo las nie dawał żadnej ochrony przed wodą. Sytuacja była niewesoła, a z uwagi na kręzący się po okolicy Niemców byliśmy zmuszeni na jakiś czas przycichnąć.

Pod wieczór wrócili patrol. Dowiedzieli się, że Niemcy przeprowadzają w lipskich i janowskich lasach zakrojoną na dużą skalę akcję pacyfikacyjną, połączoną z oblawa. Oddział nasz znajdował się poza jej pierścieniem. Oblawa przeprowadzana przez Niemców była spowodowana śmiałością uderzeniami na okupanta, przeprowadzanymi przez oddział Gwardii Ludowej pod dowództwem „Grzegorza” — Korczyńskiego. Jego ryzykowne i udane akcje bojowe doprowadziły Niemców do wściekłości, za wszelką cenę usiłowali zlikwidować oddział, który na pewien czas musieliśmy ukryć się i zawiesić działalność dywersyjną.

Ludzie wysłani po żywność przynieśli z niemieckiej spółdzielni kilka skrzynek jaj. W ciągu najbliższych dni było to nasze jedyne pożywienie: na śniadanie jajka, na obiad jajka i tak że na kolację jajka. Po dwu dniach mieliśmy jaj powyżej uszu. Ani grzyby, ani jagody nie zdolały uzmocnić naszego jęczącego menu, lecz pozwoliło zaspokoić dręczący nas stale głód.

W ogóle sprawa aprowizacji była „piętą Achillesową” nasze go podziemnego życia. Każdy oddział musiał zaopatrywać się we własnym zakresie, a nie było to wcale łatwe, Lubelszczyzna bowiem nie tylko w czasie okupacji, lecz również w okresie międzywojennym, z uwagi na przeludnienie wsi i wielką ilość drobnych gospodarstw, była niedożywiona. Dlatego też staraliśmy się unikać rekwizycji pożywienia u ludności. Akcje zaopatrzeniowe były skierowane na sklepy kontyngentowe, mleczenie, gorzelnie itp. Rekwizycjom podlegała kolczykowa trzoda chlewna i bydło. Dla uchronienia chłopów przed represjami ze strony okupanta — oddział rekwirujący świnie i bydło był obowiązyany zostawiać pokwitowanie. Trzeba przyznać, że te pokwitowania były na ogół respektowane przez okupanta.

Charakterystyczne było, że największej, nieocenionej pomocy w wyżywieniu oddziałów leśnych, zarówno bazujących w lesie jak zatrzymujących się na krótkie odpoczynki w wioskach, udzielała biedota wiejska i średniacy.

Sprawy aprowizacji najlepiej rozwiązywały były w wioskach, w których istniały oddziały garnizonowe GL i AL lub komórki PPR.

Częstokroć jednak oddział partyzancki — dzięki własnemu wywiadowi — uzyskiwał terminy spędu bydła i trzody chlewniej, po które przybywały grupy uzbrojonych żołnierzy niemieckich lub granatowej policji. Wtedy na trasie domarszu do stacji kolejowej urządzano zasadkę, konwój rozbijano lub brano do niewoli, a kontyngent kierowano do bazy oddziału znajdującego się w lesie.

Innym źródłem zaopatrzenia były majątki obszarowe oraz gospodarstwa administrowane przez Niemców.

Magazyny zbożowe były niszczone, a zboże znajdujące się w nich rozdawane okolicznym chłopom.

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY "FLORINA" KRAKÓW

POLECA:

- ♦ **WODY KWIATOWE „BB” i „BOUQUET ROYAL”** — odznaczony znakiem jakości
- ♦ **oraz KREM PERUWIAŃSKI** — działający kojąco na podrażnienia skóry.

Podajemy również, że z dniem 1 lipca br., nasze perfumy serii specjalnej

- ♦ **„HABANA”, „ILLUSION”, „DE LUXE”** — uzyskały znak jakości

Ze względów technicznych wyroby te oznaczane są znakiem jakości dopiero od 1. IX. 1969 r.

Oświadczamy jednak, że znajdujące się obecnie w sprzedaży perfumy z datą produkcji po 1. I. 1969 r. posiadają wszystkie cechy kwalifikujące je do znaku jakości.

FLORINA KRAKÓW

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu, ul. Szkolna 13

ZAKUPI

1 SUMATOR ELEKTRYCZNY

oraz 1 ARYTMOMETR RĘCZNY

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Inwestycji WSO. tel. 727-73.

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Pleszewie, ul. Targowa

ZAKUPI PILNIE

od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych lub prywatnych —

SUMATORY ELEKTRYCZNE

z taśmą kontrolną.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Pleszewie, ul. Targowa

Przetargi

Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych, Poznań, ul. Górczyńska 38 — ogłaszają **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie z materiału zleceńbiorej i sukcesywną dostawę — w okresie od 1 listopada 1969 r. do końca roku 1970: **SPRĘŻYNY SRUBOWYCH WALCOWYCH** z drutów lub prętów okrągłych o średnicy 0,3–8 mm — sztuk 2.000.

Blizszych informacji o sposobie wykonania udziela Dział Zaopatrzenia — ul. Starolecka 2/4. tel. 742-81-3 w godzinach od 7–14.

W przetargu mogą brać udział zakłady państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa, ul. Górczyńska nr 38, w terminie 12 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferta powinna zawierać, zgodę na warunki ogłoszone w ofercie, cenę jednostkową lub podstawę stosowanej ceny, ogólną wartość prac wymienionych w ofercie.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w trzecim dniu po terminie składania ofert o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Dnia 13 października 1969 r. zmarł przeżywszy lat 80, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

KAZIMIERZ BRANICKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 16 w Rogoźnie z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

11627E

† W dniu 13 października 1969 r. odeszła do Boga swego upragnionego celu, moja najdroższa córka i siostra, śp.

EWA MACIEJEWSKA

lekarz

Msza św. zostanie odprawiona w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 8 w kościele św. Jana Kantego, po czym nastąpi pogrzeb o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamiają

MATKA, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, Kancierska 2. 11630G



Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30–17, redaktor naczelnego 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 18, telefon: 452-84; 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i Ruch. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. Im. M. Kasprzaka, Poznań, Z wierzyńceńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-7

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza ZAWIADAMIA, ZE PROWADZI SPRZEDAŻ materiału szkółkarskiego

w następujących punktach miasta:

1. ul. Urbanowska narożnik Puławskiego,
2. ul. Złotowska, Ławica, Ogrody POD,
3. ul. Marchlewskiego — pętla tramwajowa Rataje,
4. ul. Ożarowska Minikowo (przed parkiem).

W magazynie przy ul. Ożarowskiej 40 — sprzedaży detalicznej nie prowadzi się.

K7654

„MOTOZBYT” PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE Poznań — Antoninek

zawiadamia, że z dniem 1. X. 1969 roku Stacja Obsługi Samochodów P. P. „Motozbyt” — przy ulicy Górczyńska nr 9 WYKONUJE dla klientów, następujące prace z zakresu diagnostyki samochodowej:

- wyważanie statyczne i dynamiczne kół samochodowych, pomiary i ustawianie zbieżności i kąta pochylenia kół, badania diagnostyczne silników spalinywych czterocylindrowych przy pomocy urządzenia firmy „Crypton”, badania hamulców, sprawdzanie i ustawianie świateł reflektorów.

K7307

SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY w Gnieźnie Z SIEDZIBĄ W WITKOWIE ZAWIADAMIA,

że z dniem 15. X. 1969 roku ZMIENIŁA SWĄ NAZWĘ NA:

SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY w Witkowie, pow. Gniezno, ul. Kos. Miłosławskich 13/15 — tel. 21

K7678

Pracownicy poszukiwani

Rejonowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Gorzowie Wlkp., ul. Kosynierów Gdyńskich nr 21 — zatrudni natychmiast

INŻYNIERA URZĄDZEŃ SANITARNYCH — z uprawnieniami na stanowisko inspektora nadzoru.

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Po okresie próbnym istnieje możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego w pierwszej połowie roku 1970. W7735

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp. — zatrudni zaraz

KIEROWNIKA piekarni mechanicznej.

Warunki płacy i pracy do omówienia w biurze Zarządu. W7624

Gliwickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Węglowego, Gliwice, ul. Zygmunta Starego 13 — przyjmie do pracy w budownictwie przemysłowym i mieszkaniowym — każda ilość

ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Zatrudnienia, Norm i Płac — Gliwice, ul. Zygmunta Starego 13. W7681

Dyrekcja Państwowego Sanatorium Przeciwegruźliczego w Torzynie, pow. Sulęcina, woj. zielonogórskie — zatrudni zaraz:

- **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** z uprawnieniami budowlanymi, na stanowisko kierownika brygady budowlanej przy tut. Sanatorium,
- **HYDRAULIKÓW,**
- **INSTALATORÓW c. o. i w. c.,**

Chętnie widziane są osoby, których członkowie rodziny są fachowymi pracownikami Służby Zdrowia. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. Dyrekcja zapewnia mieszkania rodzinne i pokoje 1-osobowe w internacie. W7628

Przedsiębiorstwo Energomontażowe Przemysłu Węglowego w Chorzowie, ul. Dzierżyńskiego 70–76 — zatrudni

ABSOLWENTÓW Zasadniczych Szkół Zawodowych o specjalności: ślusarz, spawacz, tokarz — na wstępny staż pracy na placówkach montażowych oraz w warsztatach w Brzezince k. Myslowice.

Zakwaterowanie w hotelu robotniczym I klasy lub na kwaterek prywatnych.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmują Ruch Żalobny, pokój 62 — I piętro, lub Myslowice - Brzezinka ul. I Maja 21.

Do podania i życiorysu należy dołączyć świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz przedłożyć ważny dowód osobisty lub inny dowód tożsamości. W7330

Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolniczych w Szamotułach, ul. Wiosny Ludów 25, telefon 514 — zatrudni zaraz, względnie od 1 stycznia 1970 r.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem średnim i praktyką, możliwie w przedsiębiorstwach budowlanych.

Zgłoszenia pisemne prosimy kierować pod naszym adresem jak wyżej. W7268

Dnia 12 października 1969 r. zmarła nagle

BARBARA KOZŁOWSKA

W Zmarłej straciłmy sumiennego i cenionego pracownika.

Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15. X. 1969 r. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

RADA ZAKŁADOWA PSS — ZARZĄD PSS I PRACOWNICY „Społem” Poznański Spółdzielni Spożywców.

11598G

† Dnia 13 października 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, dziadek, szwagier, wujek, teść, przeżywszy lat 59 śp.

STANISŁAW SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu przy kościele parafialnym w Swarzędzu dnia 16 bm. o godzinie 15.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Swarzędz, ul. Kórnicka 12. 11661G

Dnia 13 października 1969 r. odeszła do nas zawsze, namaszczone Olejami św., nasza najtrojskliwsza żona i mamusia przeżywszy lat 47

ŁUCJA ŁAWNICZAK

z domu NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.

Pogrążony w głębokim smutku

MAŻ Z SYNKIEM I RODZINĄ

Poznań, ul. Górska 6 m. 1. 11631G

† Dnia 12 października 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

FRANCISZEK DUTKIEWICZ

były pilot 3 pułku lotniczego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wlkp. Krzyżem Powstańcy.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA I RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 119. 11599G

Piłka ręczna

Grunwald na szóstym miejscu

Trzecia i czwarta kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi w piłce ręcznej mężczyzn obitowały w wiele zaskakujących rezultatów.

M. in. aktualny mistrz Polski — Spójnia Gdańsk przegrała z Gwardią Opolę, zaś Sparta Katowice uległa beniaminkowi ligi — Stali Mielec. Poznański Grunwald wygrał oba mecze z Anilaną 21:17 i Concordią Piotrków Trybunalski 33:13, awansując dzięki temu na szóstą pozycję w tabeli.

A oto aktualna tabela I ligi piłki ręcznej mężczyzn:

1. Śląsk Wrocław	4	8	94:55
2. Spójnia Gdańsk	4	6	86:68
3. Pogoń Zabrze	4	6	79:71
4. Gwardia Opole	4	6	82:75
5. Wybrzeże Gdańsk	4	6	74:87
6. Grunwald	4	4	86:86
7. AZS Katowice	4	4	87:80
8. Stal Mielec	4	4	68:79
9. Sparta Katowice	4	2	87:95
10. Warszawianka	4	2	70:92
11. Anilana	4	0	67:86
12. Concordia	4	0	64:111

Kartingowe mistrzostwa Polski zakończone

W Kielcach rozegrano ostatnią VIII eliminację kartingowych mistrzostw Polski. Startowało 86 zawodników z 13 klubów.

W kategorii wyścigowej bezkonkurencyjnym był Zdzisław Bal (Automobilklub Świętokrzyski). Wyprzedził on T. Rybarczyka (KS Stomil Poznań) i T. Rychtera (Automobilklub Warszawa).

Mistrzem Polski, już po raz trzeci, został Zdzisław Bal (Radom), natomiast wicemistrzem Tadeusz Rychter (Automobilklub Warszawa).

W kategorii popularnej tytuł mistrza zdobył Edward Kuder (Walcownia Czechowice), a wicemistrza — jedyna uczestniczka zawodów I. Nowak (Automobilklub Podkarpacki Nowy Sącz).

PAF

Boks

Zagłębie Konin na finiszu walk o awans

O awans do II ligi bokserskiej z okręgu poznańskiego ubiegają się trzy zespoły: Zagłębie — Konin, Ostrovia i Sokół — Piła. Pięć czołowych zawodników w ostatnim meczu, drużynę Czarnych — Słupsk 14:6. Przed tym spotkaniem rozegrano mecz juniorów Zagłębia z Budowlanymi — Poznań. Wygrali gospodarze w stosunku 19:3.

Ostrovia miała za przeciwnika zespół Victorii — Wałbrzych, której uległa w stosunku 7:13. Trzeci nasz zespół ubiegający się o awans Sokół — Piła, rozgrywał w tym czasie mecze towarzyskie w NRD.

Największe szanse awansu do II ligi posiada Zagłębie, które w tabeli znajduje się na drugim miejscu. Zawodnicy tego klubu mają jeszcze do rozegrania dwa niełatwe mecze: 26 bm. z Gopłanią Inowrocław i 9. XI. z Ruchem Grudziądz. W przypadku zajęcia przez Zagłębie drugiego miejsca w tabeli spotkań, pięściarze Konina będą mieli do stoczenia walki barażowej z drużynami pozostałych grup walczących o awans, które również znalazły się na drugiej pozycji. O ile Zagłębie przebrnie pomyślnie przez te przeszkody, może znaleźć się w roku przyszłym wśród drugoligowców. (p)

Sermiercze Mistrzostwa Świata

Piąty złoty medal dla ZSRR

Ostatnim akordem Sermierczych Mistrzostw Świata, rozgrywanych w stolicy Kuby — Hawanie, był finał drużynowego turnieju w szpadzie. Jak było do przewidzenia triumfowali szpadziści Związku Radzieckiego, którzy zwyciężyli Węgrów 8:3. Tym samym ZSRR zdobył piąty złoty medal i zdecydowanie wiedzie prym w światowej sermierce.

W meczach półfinałowych Węgrzy wygrali z Włochami 9:6 a Związek Radziecki ze Szwecją. Przy stanie 8:2 Szwedzi zeszli z planu jako pokonani, nie mając już szans zniwelowania znacznej różnicy trafień w pozostałych pojedynkach.

W walce o brązowy medal Włosi wygrali ze Szwedami. Piąte miejsce przypadło Francuzom po zwycięstwie nad Szwajcarami. Warto przypomnieć, że „po drodze” Francuzi pokonali naszą reprezentację 9:5, natomiast Szwajcaria wygrała z NRD 9:7.

Ostateczna klasyfikacja medalowa hawajskich mistrzostw przedstawia się następująco:

ZSRR	5 zł.	3 sr.	1 br.
POLSKA	1 zł.	2 sr.	1 br.
Rumunia	1 zł.	1 sr.	1 br.
NRF	1 zł.	—	—
Węgry	—	2 sr.	3 br.
Szwecja	—	—	2 br.

(ck)

Ostatnia szansa żuźlowców Leszna

W dniach 19 i 26 bm. rozstrzygną się losy zespołów żuźlowców: Włókniarza — Częstochowa (przedostatnie miejsce w tabeli I ligi) i Unii — Leszno (wicemistrz II ligi).

Stawką tych spotkań będzie utrzymanie się częstochowian w szeregach pierwszoligowców, awans Unii. Jak informowaliśmy, Unia prowadziła na końcu rozgrywek w tabeli, lecz w ostatnim meczu została wyprzedzona przez Kolejarkę Opole. (x)

OŚRODEK SZKOLENIOWY Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Oddział w Poznaniu

ORGANIZUJE

KURSY PRZYGOTOWAWCZE dla kandydatów na wyższe uczelnie

Szkolenie będzie prowadzone dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych w okresie 5 miesięcy.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Ośrodka w Domu Technika w Poznaniu, Al. Stalingradzka 5/9 — pokój nr 215, codziennie od godz. 9 do 15, we wtorki do godz. 20. K6981

Dnia 12. X. 1969 r. zmarł nasz długoletni pracownik

starszy ilustrator

WŁADYSŁAW MAKOSZ

W Zmarłym straciłmy długoletniego i sumiennego pracownika ruchu spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15. X. 1969 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Żonie i Rodzinie Zmarłego

składają:

RADA — ZARZĄD I PRACOWNICY

Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu.

K7713

† Dnia 13 października 1969 r. zakończył nagle swe pracowite i pełne poświęcenia życie, najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, brat, wujek, teść, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

MICHAŁ RATAJCZAK

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcy.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Gwardi Ludowej 56 m. 2. 11597G

† Dnia 13 października 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.

KAZIMIERZ RZÓSKA

z Golaszyna,

powstańca wielkopolski, dowódca szwadronu 1 i 15 plk. ułanów, uczestnik kampanii 1939 r. i Powstania Warszawskiego, odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości.

zmarł dnia 13 października 1969 r. przeżywszy lat 79, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Pogrążeni w smutku

BRACIA I RODZINA

Poznań, Londyn, Sydney, Genewa, Mediolan. 11678G

AB/ GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 245 (798G) 15 X 1969

Konferencja studentów WSWF

Zagadnienia ideologiczne i wychowawcze w centrum uwagi

Ubiegłoroczna próba wyrażająca się zorganizowaniem przez Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego konferencji aktywnego studenta z udziałem kadry dydaktyczno-naukowej, podczas której kompleksowo omówione zostały plany pracy organizacji młodzieżowych uczelni, zagadnienia dydaktyczne i wychowawcze, zdała doskonale egzamin. Dowodem tego jest odbywająca się właśnie w Strzeszynie cztero-dniowa II Kursokonferencja Aktywnego Młodzieżowego Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Jednym z zasadniczych celów obecnej konferencji jest ukierunkowanie i zaprogramowanie pracy ideowo-wychowawczej na aktualny rok akademicki i lata następne. Obszernego wprowadzenia do zagadnień, które stanowiąć mają kanwę przy opracowywaniu programów, dokonał prorektor WSWF doc. dr hab. Zbigniew Drozdowski a główne kierunki pracy szkół wyższych Poznań omówił zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR dr Edward Erasmus.

Szczegółowe plany opracowane zostaną na posiedzeniach sekcji: rad pedagogicznych roczników, organizacji młodzieżowych oraz rady mieszkańców domu studenta. Konferencja jest również okazją do przeglądu dorobku studentów WSWF w działalności kulturalnej, m. in. zespołów artystycznych uczelni. (d)

Z Wielkopolski

Jeździeckie mistrzostwa Polski juniorów WKKW oraz ogólnopolskie zawody WKKW odbędą się w dniach 16–19 bm. na stadionie w Racocie.

Kolarskie kryterium uliczne o puchar Przewodniczącego PMRN w Międzychodzie rozegrane zostaną w najbliższą niedzielę 19 bm.

Komunikaty

Zarząd Wojewódzki Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu ogłasza nabór kandydatów na kurs ratowników wodnych klasy II. Warunki przyjęcia: dobra umiędzyniosłość pływania oraz dobry stan zdrowia, potwierdzony aktualnym badaniem lekarskim. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Poznańskiego Okręgowego Związku Pływackiego, Poznań, ul. Woźna 16, do 20 bm.

DKKFIT Grunwald organizuje od początku listopada br. wspólnie z Poznańskim Okręgowym Związkiem Piłki Siatkowej, 45-godzinny kurs szkoleniowy na sędziów tej dyscypliny. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Zgłoszenia (w poniedziałki i piątki do godz. 17) przyjmują DKKFIT Poznań-Grunwald przy ul. Matejki 50 pokój 306 w terminie do 24 bm.

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwańtu, co się dzieje”; NOWY — g. 16 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Krwawe gody”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 19 „Wesele”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO Polonia: „Heroína”; KOSCIAN: „Nocne sam na sam”; LESZNO: „Miłość i jazz”; NOWY TOMYSL: „W cieniu dobrego drzewa”; OBORNICKI: „Pan Włodzowski”; ŚRODA: „Twarze na sprzedaż”; SZAMOTUŁY: „Kalejdoskop”; WĄGROWIEC: „Zakochana wiedźma”; WRZESNIA: „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Londyn współczesny” cz. II.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.20 „Czas i ludzie” o problemach ZBoWiD-u; 7.50 Główny program; 7.55—15 Przerwa konserwacyjna Warszawskiej Radiostacji Centr.; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 „Magazyn muzyki i młodzieżowej”; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 „Reklamowy koncert życzeń”; 19.30 Koncert chopinowski z nagran Philippe Entremonta; 20.25 Tango, rumba, kalypty i blues”; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.30 Rozmowy o wychowaniu rodzinnym; 21.30 „A oto Polska Właśnie” audycja poetycka; 22 Konc. muz. staropolskiej Renesansu i Baroku w wyk. Chóru Różgł. Wrocławskiego; 22.20 Z transkrypcji ork. L. Stokowskiego; 22.30 Odpowiedzi z różnych szuflad — Władysław Kopaliński; 22.45 „Bolero, wale i cza-cza”; 23.10 Do tańca grają orkiestry; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 „Olbrymy ze Stoczni Gdańskiej”; 8.50 Wzajemnie pogodnych melodii gra ork. Roberto Mann’a; 9 Muzyka polska; 9.35 „Zielone sygnali”; 9.50 „Z różnych stron Kraju Rad”; 10.10 Skoczne melodie gra Zespół Klar. nistów St. Maciejewskiego; 10.25 „Jarmark cudów”; 11.25 Z operowej muzyki XX wieku; 13 Czes. dobrych gospodarzy; 13.15 Muz. rozrywk.; 13.40 „Bohater na szczyt czasów” fragm. pow.; 14.05 Kapela Wł. Jarmolowicza; 14.25 „Aktorzy śpiewają swoje przeboje”; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Konc. solistów franc.; 15.30 „Muzyka chóralna XX wieku”; 15.50 „Żywiec dla elektroniki”; z cyklu: „Mini-elektronika”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 Muzyka komp. rosyjskich; 17.55 Radiokons. press; 18.10 „Tematy pozorne nie aktualne” felieton; 18.20 „SONDA” dżw. przegląd ekonom.-spot.; 19.17 Muz. rozrywk.; 19.30 Teatr PR „Śmierć gubernatora” słuch.; 21 Nowe płyty w Polskim Radio; 21.25 Jazd od frontu i od kuchni; 22.30 Język francuski; 22.45 Polska muz. kameralna; 23.15 Między narodowy Uniwersytet Radiowy U.R.I.T. wykład pt. „Biologiczna walka ze szkodliwymi owadami”; 23.25 Nowości P.W.M.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli kto kto lubi; 17.30 „Skandal w Cloche-merle” — odc. 19 pow.; 17.40 Między „Bobino” a „Olimpia”; 18 Eks. presem przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebiegiem; 19 Powieść w wyd. dżw. „Król Henryk IV u szczytu sławy”; 19.30 Muzyczne pojedynki — Marek Grechuta kontra Wojciech Młynarski; 19.30 Awans — gawęda; 20 Reminiscencje muzyczne — Ihevinne — chwala rosyjskiej szkoły pianistów; 20.45 „Śmiech to najrozsądniejsza broń” — słuch.; 20.58 Chciałbym być ptaszkiem — czyli przed mikrofonem Roman Waliński; 21.10 Mój magne tofon „z myszką”; 21.30 „Wybuch wulkanu” — Humoreski holenderskie; 21.50 Opera — G. Donizetti’ego „Lukrecja Borgia”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — zespół „The Rolling Stones”; 22.15 Strzaly w buszu — opowiada Tadeusz Jackowski; 22.25 Z naszej taśmoteki; 23 Dawna liryka angielska — Benjamin Jonson; 23.05 „Muzyka nocy”; 23.50 Śpiewa Vlasta Pruchova.

TELEWIZJA

ŚRODA: 9.55 — Dla szkół — kl. VIII — Fizyka — „Przyrządy optyczne” — (W-wa); 10.55—11.55 — „Yanco” — film fab. prod. meksykańskiej; 11.55—12.25 — Dla szkół — kl. VII — Chemia — „Ropa naftowa” (W-wa); 14.25—15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy „Pierwiastki”; — cz. I i II — (Wrocław); 16.40 — Dziennik; 17.50 — Dla dzieci — „Sekrety Bolka i Lolka”; — „Pierwszy wieczór filmowy”; 17.25 — Magazyn WTP; 17.35 — „Gawędy wilków morskich”; 17.50 — TV Przegląd Kulturalny;

Śremscy działacze kulturalni w obliczu nowych zadań

„Przez oświatę, naukę i kulturę — do socjalizmu”. Pod takim hasłem odbyła się ostatnio w Śremie uroczysta inauguracja powiatowej, nowego roku kulturalno-oświatowego. W klubie „Kometa” zebrali się przedstawiciele władz, komisji kultury, stowarzyszeń kulturalnych, rad zakładowych, pracownicy bibliotek, świetlicy, klubów i społeczni działacze kulturalno-oświatowi. Miłym gościem na uroczystości był Walentin Zujew, przedstawiciel Komitetu Wydziałowego przy Radzie Ministrów Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Obradom przewodniczył inspektor szkolny — Zbigniew Deszczyński. Po serdecznym powitaniu i krótkim wprowadzeniu, udzielił głosu zastępcy inspektora do spraw kultury — Stanisławowi Faleckiemu, który wygłosił referat o zadaniach czekających działaczy w rozpoczynającym się roku kulturalno-oświatowym 1969/70. Następnie mówca przedstawił bazę kulturalno-oświatową w powiecie śremskim, dzięki której będzie można realizować program pracy kulturalno-oświatowej. Powiat śremski ma już pełną sieć bibliotek publicznych; we wszystkich 11 gromadzkich radach narodowych, 4 miejskie, 1 powiatowa i 92 punkty biblioteczne, 4 kina państwowe oraz 4 związkowe, 45 klubów kawiarni, 17 świetlic i społeczne ogniska muzyczne.

Ważnym zadaniem będzie koordynacja działalności placówek kulturalno-oświatowych. W większym niż dotychczas stopniu należy objąć pro-

gramem pracy k. o. środowiska robotnicze i młodzieżowe w zakładach pracy i na terenie wiejskim.

Przedstawiciel Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu — Wojciech Kamiński, życzył w nowym roku kulturalno-oświatowym 1969/70 wszystkim działaczom i pracownikom kultury dalszych sukcesów w ich trudnej, ale zaszczytnej pracy.

Po części oficjalnej uroczystości odbył się koncert w wykonaniu zespołu muzycznego klubu „Kometa”, a następnie otwarcie wystawy pn. „III Ogólnopolska Subskrypcja Grafiki Artystycznej”, zawierającej prace wybitnych czołowych grafików naszego kraju. Wystawa ta czynna będzie do końca tego miesiąca, i jak dotychczas cieszy się dużym powodzeniem. (stf)

Ostroróg ziemniakami słynący

Stefana Smółki w biurze nie zastałam. Powiedział mi, że jest w magazynie. Z daleka poznałam go po charakterystycznym nakryciu głowy. Poznać — poznałam, lecz uchwycić go na chwilę rozmowy okazało się sprawą trudną do zrealizowania.

Później, Z ziemniakami przyjechali. Niech pani pogada z prezesem.

Wiceprezes do spraw obrotu rolnego Gminnej Spółdzielni w Ostrorogu, Edmund Kalka, a zarazem pełnomocnik do spraw skupu ziemniaków z ramienia szamotulskiej Powiatowej Rady Narodowej, wtajemniczył mnie w sprawy spół-



dzielni. GS Ostroróg obsługuje miasto i gromadę, licząc razem około 5 tys. mieszkańców, w tym 340 rolników kontraktujących plody rolne. Poza magazynami posiada punkt rozsiewu wapna, zaprawiania zbóż i nasion, wypożyczania worków. Prowadzi dwa zakłady produkcyjne: masarnię i piekarnię. A ponadto pięknie urządzone punkty naprawy radi i telewizji, posiadający swe filie w Pniewach, Kaźmierzu i Obrzycku, a w przyszłości także we Wronkach i w Dusznikach.

Ale najważniejsze są ziemniaki. Ostrorogska Gminna Spółdzielnia to powiatowy ziemniaczany potentat — największy odbiorca tego płodu od rolników. Na obszarze ponad 140 ha sadzi się w okolicach Ostroroga różnego gatunku ziemniaki, uzyskując przeciętną wydajność 160 q/ha. W ubiegłym roku skupiono 1400 ton. Połowa poszła na eksport do NRD, NRF, Jugosławii, Węgier, Hiszpanii. Reszta powędrowała na Śląsk i do różnych miast Wielkopolski. Systematycznie zaopatrują w ziemniaki Szpital Kolejowy w Poznaniu i Zakłady Rowerowe. Od nazw gatunków aż kręci się w głowie. „Wisła”, „Kaszuby”, „Smak”, „Wysoborski”... Odmiennie trzeba zmieniać co dwa lub trzy lata. Inaczej tracą smak, zmniejsza się wydajność.

Smółka zna tu każde pole, każdego gospodarza. Doradza rolnikom, co i jak, lustruje plantacje, troszczy się o właściwe sadzenia.

Stefan Smółka pracuje w ostrorogskiej GS jako organizator rolnictwa. Do niego należy właśnie bezpośredni kontakt z rolnikami. Że zna ich dobrze, przekonałam się podczas krótkiej przejażdżki w teren. Nazwiska, obszar upraw, rodzaj i sposób uprawy — sypały się jak z rogu obfitości. Podczas rozmowy z rolnikami, powtarzało się pytanie: no i jak? kiedy przywieziecie? „Kaszuby” już macie trzeci rok, na przyszły dostaniecie „Wisłę”...

Są pewne kłopoty z planem. Wiadomo — susza. Ale u nas w gromadzie rolnicy mają swój honor. Liczymy na ich

trzymano legitymacje „Honorowego dawcy krwi” oraz odznakę.

Wydział Zdrowia Prezydium PRN w Szamotułach od kilku lat funduje proporzec przechodni dla gromady, z której największa liczba poborowych przekazuje swą krew społeczeństwu. W roku poprzednim proporzec był w posiadaniu gromady Pniewy. (mr)

JAK POPRAWIĆ SKUP MLEKA

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kaźmierzu wspólnie ze służbą rolną Prezydium PRN w Szamotułach podejmuje kroki zmierzające do usprawnienia skupu mleka, utrudnionego w rezultacie panującej suszy. Ostatnio w Kaźmierzu odbyła się odprawa z udziałem pracowników skupu, służby rolnej i aktywów społeczno-politycznego powiatu. (wd)

Jesienne pejzaże

Ciepły jesienny dzień sprzyja pracy w plenerze. Słońce wyciąga z pracowni nie tylko artystów-plastyków. Dzieci wrzesińskie opuszczają w taki dzień mury przedszkola, by w zespołach przy pomocy farb i kredek malować swoje przedszkolne pejzaże. Czasami pomalują przy tym swe nosy, ale to wcale nie psuje zabawy, o ich rysunki przez wiele dni zdobici będą przedszkole i przypominać jesienne słońce.

Fot. — A. Włosik

W Obornickim Inauguracja roku szkolenia partyjnego

W sali widowiskowej „Rofamy” w Rogoźnie, w obecności sekretarzy, członków egzekutywy i plenum Komitetu Powiatowego PZPR, w Obornikach, kierownictwa powiatowych instancji stronnictwa politycznych, sekretarzy KM, POP, konsultantów i wykładowców szkolenia partyjnego, aktywu ZMS i ZMW, zainaugurowano 13 bm. rok szkolenia partyjnego 1969/70. Uroczystości przewodniczył sekretarz KP PZPR Jerzy Busz. Referat wprowadzający na temat „Aktualne problemy pracy ideologicznej” wygłosił sekretarz KP, Wojciech Kłosowicz. Ponadto omówiono sprawy organizacyjne, wyświetlono film polski pt. „Sąsiedzi” i przedstawiono inscenizację „Raportu z Monachium”, Andrzeja Brychta. (mb)

Popisy strażackie w Wolsztynie

W niedzielę odbyły się w Wolsztynie Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych miast powiatowych województwa poznańskiego. Przy świetle im hasło: „Straże Pożarne w Służbie Ludowej Obronności Kraju”. Zaprośzonych gości, którzy zaszczylicili swą obecnością zawody wymienić należy m. in.:

plk. póż. Andrzeja Gatlika — zastępcę komendanta głównego Straży Pożarnych, Bogdana Gawrońskiego — sekretarza Prezydium WRN w Poznaniu, Aleksandra Samulińskiego — zastępcę kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Poznaniu, Wiesława Bogusławskiego — komendanta Wielkopolskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego, Józefa Grzelaka — I sekretarza KP PZPR w Wolsztynie, Witolda Kokocińskiego — przewodniczącego Prezydium PRN w Wolsztynie oraz mjr. Tadeusza Wasowskiego — komendanta powiatowego MO w Wolsztynie.

Zawody odbyły się na pięknie udekorowanym stadionie w dwóch konkurencjach: zespołowy tor przeszkód (zawodnicy mieli do pokonania na odcinku 250 m, rów z wodą, równoważnie, dwa płotki i ścianę) oraz ćwiczenie alarmowo-bojowe (obrócenie prądem wody tarczy oraz ugaszenie palącej się ropy naftowej przy pomocy prądu mgłowego). Obie te konkurencje łącznie decydowały o lokatach poszczególnych sekcji.

Pierwsze miejsce — puchar przechodni Wojewódzkiego Komendanta Straży Pożarnych i nagrodę w postaci radiodiodników turystycznych zdobyła sekcja Ochotniczej Straży Pożarnej z Jarocina. Drugie miejsce sekcja OSP z Obornik Wlkp., a trzecie miej-

sce sekcja gospodarzy zawodów — OSP Wolsztyn. W ramach ćwiczeń OTK najlepszą okazała się OSP Turck, drugie OSP Wrzesnia, a trzecie OSP Krotoszyn.

Członkowie zwyczajnych sekcji otrzymali szereg cennych nagród rzeczowych. Poza tym organizatorzy przyznali specjalne nagrody dla najlepszych funkcyjnych np. mechaników, dowódców sekcji, prądowników itp.

Widowisko plenerowe na 26-lecie LWP

Z inicjatywy Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Pleszewie, Oddziału ZNP, Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego przy współudziale TPPR i Powiatowego Komitetu FJN odbyło się w ub. niedzielę na stadionie sportowym w Pleszewie wielkie widowisko plenerowe pt.: „My ze spalonych wsi”, traktujące o dziejach walk partyzanckich z okupantem hitlerowskim. Scenariusz i reżyserię przygotował znany działacz kulturalny Pleszewa, Włodzimierz Jacorzyński.

Impreza połączona była z uroczystą akademią z okazji 26-lecia powstania Wojska Polskiego. Wzięli w niej udział przedstawiciele powiatowych władz partyjnych z I sekretarzem KP PZPR Alojzym Staszewskim oraz władz administracyjnych z przewodniczącym Prezydium PRN, Gerardem Stachowiakiem. Duże uznanie należy się wykonać i organizatorom imprezy. (hs)